

Dziś — plenarne posiedzenie Sejmu

Dzisiaj o godz. 10 rano rozpoczyna się 49 w bieżącej kadencji plenarne posiedzenie Sejmu PRL. Porządek dzienny obrad przewiduje: rozpatrzenie 5 projektów ustaw oraz pierwsze czytanie projektu uchwały o Narodowym Planie Gospodarczym na rok przyszły i projektu ustawy budżetowej na ten sam okres.

W dniu 1 bm., sejmowa komisja planu gospodarczego, budżetu i finansów omawiała problem podziału dochodu narodowego i sprawy inwestycji w roku przyszłym. (PAP)



Rok XVI
Wydanie A

Poznań
piątek, 2 grudnia 1960

Cena 50 gr
Nr 288 (5236)

Dalszy krok radzieckich uczonych na drodze wysłania człowieka w Kosmos

Trzeci statek kosmiczny szybuje wokół ziemi

Na pokładzie: 2 psy, owady i rośliny

Agencja TASS poinformowała, iż w dniu 1 bm. wystrzelony został w ZSRR i wszedł na orbitę okołoziemską trzeci radziecki statek kosmiczny. Waga tego statku — bez ostatniego członu rakiety nośnej — wynosi 4.563 kilogramy. Na pokładzie znajdują się zwierzęta doświadczalne — psy „Pszczółka” i „Muszka”, a także inne zwierzęta, owady i rośliny.

Zaszczytne odznaczenia polskich naukowców

W ambasadzie Demokratycznej Republiki Wietnamu w Warszawie odbyła się 1 bm. uroczystość dekoracji najwyższym wietnamskim odznaczeniem — Orderem Pracy I klasy dwóch naukowców polskich: członka korespondenta PAN, geofizyka — prof. dr Stefana Zbigniewa Różyckiego oraz geologa — dr Romana Teisseyere.

Zaszczytne odznaczenia przyznał prezydent — Ho Chi Minh za zasługi, jakie położyli oni w czasie prac naukowo-badawczych prowadzonych w Wietnamie, w ramach Międzynarodowego Roku Geofizycznego w latach 1956-1959. (PAP)

Inwestycje poznańskie na cenzurowanym

Z plenum KM PZPR

Z referatu sekretarza ekonomicznego KM PZPR — tow. Żywiec wynikało, że dotychczasowy przebieg rewizji inwestycji m. Poznań może dać już w efekcie 70,6 mln. zł oszczędności. Przemysł (bez HCP) zaoszczędził z tej sumy 28,6 mln. zł, przedsiębiorstwa budowlane 17,7 mln. zł, DBOR — 16,8 mln. zł, handel i gastronomia — 5,1 mln. zł i spółdzielczość — 2,4 mln. zł.

Największe oszczędności powstały na skutek zmian programów produkcyjnych przedsiębiorstw, bo aż 43 proc. ogólnej sumy. Niewątpliwie duży wpływ miała tu powołana swego czasu przez KM specjalna komisja do zbadania wykorzystywania już istniejących mocy produkcyjnych w fabrykach. Okazało się, że np. w grupie 15 badanych fabryk maszyn były wykorzystywane zaledwie w 61 proc. w stosunku dwuzmianowym. Można więc było zwiększyć plany produkcyjne bez inwestycji.

Zarówno w referacie jak i w dyskusji podkreślano jednak, że możliwości oszczędno-

ściowe są dużo większe. Prace rewizyjne trwają nadal przy czym ludzie w komisjach nabierają z każdym dniem więcej doświadczenia.

W dyskusji stwierdzono jednak, iż w tej chwili wytworzyło się swego rodzaju „wąskie gardło” w biurach projektowych, które nie mogą nadążyć z nanoszeniem poprawek w dokumentacji i kosztorysach. Dyskutanci postulowali więc eliminowanie wszystkich zbędnych formalności przy uzgodnieniu poprawek z urbanistami, Sanepidem, strażą pożarną itp. aby wykonawca mógł jak najszybciej otrzymać rysunki robocze.

Dyrektor Banku Inwestycyjnego ostrzegł zebranych przed dokonywaniem rewizji na pokaz. Kontrola wniosków rewizyjnych staje się niezbędna. Inaczej będziemy mieli sporo oszczędności tylko na papierze.

Dużo uwagi poświęcono rewizji inwestycji mieszkaniowych. Każdy milion złotych tu zaoszczędzonych pozostaje bowiem w dyspozycji władz miejskich, można budować za niego dodatkowe izby o ile wygospodaruje się także materiały. Samo tylko lepsze wykorzystanie kubatury budynków przyniosło już 193 dodatkowe izby mieszkalne. Dalsze izby można by uzyskać przez załamowanie manii balkonów. Loggia na rzecz balkonów obniżenia wysokości kondygnacji do 2,8 metra itp. (pch)

przybliżeniu na wysokości 187,3 km ew. 265 km. Kąt nachylenia orbity do równika wynosi 65 stopni.

Na statku zainstalowano nadajnik radiowy „Sygnal” pracujący na częstotliwości 19,995 megaherca, który wysyła sygnały telegraficzne o zmiennej długości.

Zasilanie aparatury pokładowej w energię elektryczną odbywa się za pomocą baterii chemicznych i słonecznych.

Według dotychczasowych wstępnych danych, aparatura znajdująca się na pokładzie statku — pracuje normalnie.

Radiotechniczne stacje naziemne prowadzą regularne obserwacje trzeciego radzieckiego statku-sputnika.

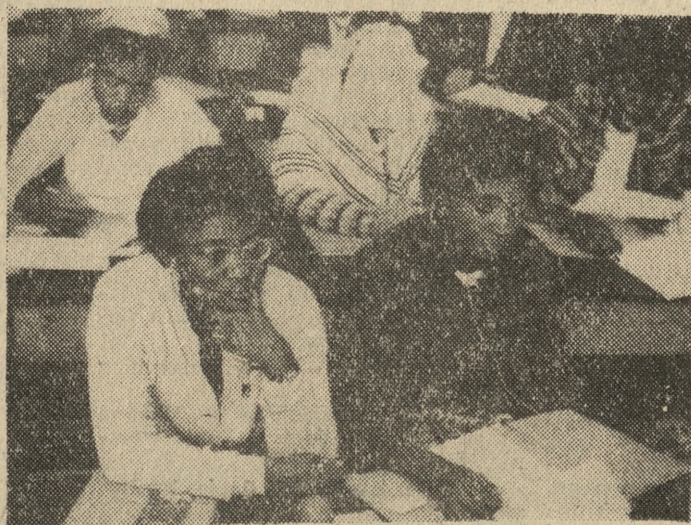
Associated Press informuje szczegółowo o wejściu na orbitę okołoziemską radzieckiego statku kosmicznego stwierdza, że jest to jeszcze jeden krok w wysiłku między Związkiem Radzieckim a Stanami Zjednoczonymi o to, kto będzie mógł pierwszy wypuścić w Kosmos pojazd z załogą ludzką. Wielu uczonych amerykańskich wyraża opinie, że obecnie ZSRR mogłyby tego dokonać w każdym czasie, nie chce jednak podjąć się tego ryzyka, dopóki nie będzie pewności, iż pierwszy podróżnik do Kosmosu będzie mógł wrócić cało na Ziemię. (PAP)

„Tym statkiem kosmicznym mogłby polecieć człowiek”

Oto co mówi na temat tego nowego wydarzenia w świecie nauki, profesor Zdzisław Paczkowski, wiceprezes Polskiego Towarzystwa Astronautycznego:

Wszystko wskazuje na to, że dwa kraje, Związek Radziecki i USA, przygotowujące się do wysłania statku kosmicznego z załogą ludzką, są już w końcowym stadium tych przygotowań. Wszystkie fakty wskazują, że ZSRR jest w tych (Dokończenie na str. 2)

Z obrad sesji Rady ŚDFK



W Warszawie trwają obrady sesji Rady Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet. Na zdjęciu: delegatki Kamerunu na sali obrad. Sprawozdanie z obrad drukujemy na str. 2.

CAF — fot. Barącz

Władysław Gomułka i J. Cyrankiewicz powrócili do Warszawy

1 bm. w godzinach popołudniowych powrócili z Moskwy do Warszawy członkowie Biura Politycznego KC PZPR — Wł. Gomułka i J. Cyrankiewicz

oraz członek KC PZPR — A. Werblan.

Na lotnisku Okęcie, powracających witali członkowie Biura Politycznego i Sekretariatu KC PZPR, członkowie KC PZPR i rządu PRL.

Przy powitaniu obecny był charge d'affaires a. i. ZSRR w Polsce — G. Paszczenko. (PAP)

Spotkanie Chruszczowa z przedstawicielami KPCh

Jak donosi agencja TASS, pierwszy sekretarz KC KPZR — N. Chruszczow oraz członkowie Prezydium i sekretarze KC KPZR — Kozłow i Susłow spotkali się w czwartek z zastępcą przewodniczącego Komunistycznej Partii Chin — Liu Szao-isi, sekretarzem generalnym KC KPCh — Teng Sziao-pingiem i członkiem Biura Politycznego KC KPCh — Feng Czengiem. Podczas spotkania odbyła się rozmowa, która toczyła się w serdecznej atmosferze. (PAP)

Przyjęcie na cześć księcia Sihanouka w Moskwie

W czwartek Prezydium Rady Najwyższej ZSRR i rząd ZSRR wydały przyjęcie na cześć szefa Kambodży, księcia Norodoma Sihanouka.

Na przyjęciu wygłosił przemówienie Nikita Chruszczow, który oświadczył m. in.:

Dziękuję Panu za powtórne zaproszenie mnie do złozenia wizyty w Pana kraju. Przyjmuję to zaproszenie i obiecuję, że na pewno przyjadę do Kambodży.

Chruszczow podkreślił, że od czasu pierwszej wizyty Norodoma Sihanouka w ZSRR (w roku 1955) stosunki między Związkiem Radzieckim i Kambodżą uocniły się i w dalszym ciągu pomyślnie się rozwijają dla dobra obu narodów.

W dalszej części przemówienia Chruszczow oświadczył, że nowej wojnie światowej można i należy zapobiec, a narody są w stanie to uczynić, są w stanie odnieść zwycięstwo nad imperializmem. Niezawodnym środkiem ku temu jest powszechne i całkowite rozbrojenie.

Premier ZSRR powiedział, że jeżeli Organizacja Narodów Zjednoczonych nie zdoła pomóc w jak najszybszym rozwiązaniu problemu rozbrojenia, to straci szacunek narodów.

Książę Norodom Sihanouk i towarzyszące mu osoby opuściły w czwartek Moskwę, udając się w podróż po ZSRR. (PAP)

Nacjonalizacja mienia belgijskiego w Egipcie

Rząd Zjednoczonej Republiki Arabskiej zarządził w czwartek nacjonalizację wszystkich firm i przedsiębiorstw belgijskich w Egipcie. Akcjonariusze tych firm mają otrzymać odszkodowanie.

Jak podaje agencja Reutersa — przypuszcza się, iż krok ten pozostaje w związku z zerwaniem przez Kasavubu stosunków dyplomatycznych ze ZRA, co — zdaniem kół kairskich — było inspirowane przez Belgię. (PAP)

Muzeum polskie w Brnie



W twierdzy Szpilberg w Brnie — dawnym „więzieniu narodów” monarchii austro-węgierskiej, otwarto dwie sale muzeum więźniów polskich. Zgromadzone tu eksponaty obrazujące działalność spiskową Polaków w XIX wieku oraz dokumenty, świadczące o współpracy między polskimi i czeskosłowackimi patriotami. Na zdjęciu: podczas uroczystości otwarcia (pierwszy z lewej) ambasador PRL w CSRS, Franciszek Mazur.

Fot. — CAF

Goście niemieccy w pow. gostyńskim

Bawiący w Wielkopolsce goście niemieccy: konsul NRD — Herbert Littke i wicekonsul — Werner Stopke, wraz z towarzyszącymi im osobami zwiedzili w czwartek powiat gostyński. Podczas spotkania w Komitecie Powiatowym PZPR goście zapoznali się z osiągnięciami tego powiatu w zakresie produkcji rolnej, po czym zwiedzili Spółdzielnię Produkcyjną Wilkowice i zespół państwowych gospodarstw rolnych Pepowo oraz uczestniczyli w spotkaniu aktywów kółek rolniczych z gromady pepowskiej.

Powiat gostyński należy do przodujących w woj. poznańskim, toteż ma się istotnie czym pochwalić. Zbiory zbóż np. kształtują się tam na poziomie europejskim — 24 q z ha, a buraków cukrowych — 320 q. Toteż niemieccy goście interesowali się szczególnie metodami pracy, które doprowadziły do takich osiągnięć. Poza tym wiele pytań dotyczyło organizacji i działalności kółek rolniczych. (kj)

Fundowanie taksówki

Fundowanie taksówki uroczej kobiecie nie wystawia najłepszego świadectwa lekkoomyślnemu młodzieńcowi. Równie wygodnie, a przecież taniej dojechać można tramwajem.

Gdy taksówka nadejdzie z naszych pleców, przytulamy się więc czule i, zanim kobieta ochłonie, taksówka jest daleko. Jeżeli nadejdzie wprost na nas, uważnie świdrujemy oczami jej ciemne wnętrze. Na zajęta intensywnie wymachujemy ręką narzekając, że zajęta i jakie to porządki. Przy wolnej schylamy się i poprawiamy sznurki, lub odrywamy blaszkę od buta.

(Jedna z rad dla czytelników w najnowszym numerze „Szpilek”)

2,5 tysiąca km na godzinę!

Absolutny światowy rekord szybkości przelotu na zamkniętej 100-kilometrowej trasie ustanowił radziecki pilot oblatywacz Konstanty Kokkinaki. Na jednoosobowym samolocie „E-66” — monoplanie o trójkątnych skrzydłach z jednym silnikiem turbodwusobowym, osiągnął on średnią szybkość 2.148,3 km. na godzinę. Lot odbywał się na wys. 13,5 tysięcy metrów. Na poszczególnych odcinkach trasy, szybkość samolotu przekraczała 2,5 tys. km na godzinę, czyli przeszło dwukrotnie przewyższała szybkość dźwięku. (PAP)

Pozdrowienia KC ZMS dla młodych górników

Z okazji tradycyjnej „Barburki” — Komitet Centralny ZMS, w specjalnym liście przesłał młodzieży górniczej wyrazy podziękowania i uznania za jej ofiarny wysiłek w pracy dla socjalistycznej Ojczyzny. Głębokie wyrazy uznania i gratulacje — czytamy w liście — przekazujemy zespołom, które w trudnej rywalizacji uzyskały już zaszczytny tytuł brygady pracy socjalistycznej. (PAP)

Trzeci dzień obrad sesji Rady ŚDFK

Spotkanie w Belwederze

W trzecim dniu sesji Rady Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet, dyskusja koncentrowała się wokół udziału Federacji i poszczególnych organizacji krajowych w wielkim, ogólnosiwiatowym ruchu na rzecz pokoju i rozbrojenia.

Delegatki krajów afrykańskich poświęciły również wiele uwagi sprawom walki z kolonializmem oraz problemom przestrzegania podstawowych praw człowieka. W dyskusji zabralo głos 10 przedstawicielek organizacji kobiecych z różnych krajów świata. Przemawiały m.in. delegatki: Iraku, Gwinei, Maroka, Syrii, Argentyny, Chińskiej Republiki Ludowej.

Problemem pokoju poświęcono było obszernie i gorąco przy mowiane przemówienie sekretarza Światowej Rady Pokoju — Isabelle Blum (Belgia).

Gorącymi oklaskami przyjęła sala propozycję I. Blum, dotyczącą rozwinięcia akcji politycznej wśród kobiet na rzecz przyjęcia do ONZ Chińskiej Republiki Ludowej.

Obszerne przemówienie wygłosiła przewodnicząca delegacji kobiet chińskich — Yang Yun-yu. Walka o pokój — powiedziała Yang Yun-yu — jest nierozdzielnie związana z walką o rozbrojenie, o utrwale nie swobod demokratycznych.

Wystąpiła też przedstawicielka kobiet Algierii, lekarka — N. Hamoud. Naród algierski — powiedziała N. Hamoud — prowadzi walkę o wyzwolenie się spod jarzma francuskiego kolonializmu. Aby mu pomóc, konieczna jest solidarna akcja wszystkich postępówych sił na świecie, w tym wszystkich postępówych organizacji kobiecych.

W godzinach wieczornych w salach Belwederu, przewodniczącą Rady Państwa — A. Zawadzki, spotkał się z uczestniczkami sesji.

Na spotkanie przybyła prze-

200 premier filmowych w przyszłym roku

W roku 1961 wejdzie na nasze ekrany około 200 filmów fabularnych. 175 spośród nich pochodzą będzie z zakupów zagranicznych (w tym 90 z krajów socjalistycznych), a ponad 20 z produkcji krajowej.

Niestety — niektóre pozycje, oczekiwane od dawna przez publiczność, jak „Most na rzecę Kwai”, „Przemienie z wiatrem”, czy „W 80 dni dookoła świata”, a także „Słodkie życie” Felliniego nie zakupimy w najbliższym czasie, ponieważ ceny za nie są ciągle zbyt wygórowane. Np. za „Słodkie życie” firma włoska żąda tyle, ile płacimy przeciętnie za 10 filmów kupowanych na zagranicę. (PAP)

JOZEF HEN Kwiecień

— Baczość! — zakomenderowałem. Poskutkowało zaskiwaniem. Anklewicz wyprężył się i spoglądał pochmurnie spod gęstych czarnych brwi. Za to ten drugi wyglądał przekomicznie. Chociaż stał na baczość, ciało na nim wisiało, a wyraz twarzy zdawał się mówić: „To, co ja mogę robić? Ja stoję i czekam”.

— Może będzie spocznijsz? — spytał kwaśno.

Musieliśmy się uśmiechnąć.

— Spocznijsz. Panowie, nie wyglupiacie się. Anklewicz ma rację.

A już ci — zgodził się skwapliwie Klukwa. — On ma gospodarczy rozum. Pan wie: chłop potęgą jest i basts. Kiedy orze, kiedy sieje...

— Gdzie reszta krów? — dopytywał się Anklewicz. — Gdzie cała chudoba? Czterdzięci siedem krów brakuje — gdzie je masz?

— Nie wiem. Zauważył pan, panie mecenasie, jak chłopcy nauczyli się liczyć? Mój dziadek opowiadał, że za jego czasów karbowali sobie jeszcze psaki na kiju, kiedy liczyli snopy. Arymetyka wymaga zmysłu abstrakcji, a chłop rozumie się tylko na konkretach.

— Heini! — zawołał. Niemiec przybiegł i stuknął obcasami. Klukwa zapytał po niemiecku: — Gdzie reszta krów?

Jeniec rozłożył ręce. Anklewicz odpowiedział:

— Zapytaj lepiej ojciec, gdzie jego koleżkowie mogli się skryć?

Dampf wyjaśnił, że jego zdaniem obozują chyba w stajniach dawnego majątku Rahna. Zabudowania majątku są spalone, a stajnie bez dachów, więc Polacy nie chcieli z nich skorzystać. Zostało za to nieuszkodzone ogrodzenie, i Dampf słyszał, jak feldfelb mówił, że za tym piotem można bezpiecznie obozować.

Anklewicz znów zwrócił się Klukwy:

— Zapytaj go ojciec, czy nas tam potrafi zaprowadzić.

Jeniec powiedział, że tak, ale zaznaczył, że Niemców jest siedmiu.

— Nie dadzą nam rady — odparł Anklewicz. — Tylko że ja nie mam broni.

Jasiek wyjął spod kozła jego karabin i wręczył mu go. Stałem z boku i przyglądałem się, jak Anklewicz zdejmował zamek z karabinu, zagląda do lufy, potem wypróbował zamek, sprawdza magazynek. Wreszcie przewiesił sobie karabin przez ramię. Jasiek podał mu pas. Anklewicz założył go i podszedł do mnie.

Zrzuciliśmy płaszcze.

— Obejmuję dowództwo — powiedziałem. — Niemiec pójdzie z nami. Przy brzytce zostanie Klukwa.

Klukwa zaproponował, żebyśmy najpierw zjedli. Miał w plecaku sporo konserw. Wypiliśmy po łyku spirytusu, a Klukwa nawet więcej, a do tego chłonał wzrokiem każdy nasz łyk. Potem sprawdził broń. Anklewicz miał karabin. Jasiek pepesze, a chorąży nagan i zdobywczy empi.

Oddałem swój pistolet Klukwie i wziąłem od niego automat.

Popędziliśmy krowy na łączkę, gdzie mogły się pasać świeża trawa. Klukwa przysięgał, że nie zmrzy oka i nie zgubi ani jednego bydłęcia. Odpro-

Komunikat o naradzie przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych

W listopadzie 1960 r. odbyła się w Moskwie narada przedstawicieli partii komunistycznych i robotniczych, którzy uczestniczyli w obchodach 43 rocznicy Wielkiej, Socjalistycznej Rewolucji Październikowej.

W naradzie wzięły udział delegacje 81 partii: Albańskiej Partii Pracy, Algierskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Argentyny, Komunistycznej Partii Australii, Komunistycznej Partii Austrii, Komunistycznej Partii Belgii, Komunistycznej Partii Birmy, Komunistycznej Partii Boliwii, Komunistycznej Partii Brazylii, Bułgarskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Cejlonu, Komunistycznej Partii Chile, Komunistycznej Partii Chin, Partii Ludowa Awangarda Costariki, Postępowej Partii Ludu Pracującego Cypru, Komunistycznej Partii Czechosłowacji, Komunistycznej Partii Danii, Dominikańskiej Partii Ludowo-Socjalistycznej, Komunistycznej Partii Ekwadoru, Komunistycznej Partii Finlandii, Francuskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Grecji, Komunistycznej Partii Gwadelupy, Gwatemalskiej Partii Pracy, Partii Ludowej Jedności Haiti, Komunistycznej Partii Hiszpanii, Komunistycznej Partii Holandii, Komunistycznej Partii Hondurasu, Komunistycznej Partii Indii, Komunistycznej Partii Indonezji, Irackiej Partii Komu-

nistycznej, Ludowej Partii Iranu, Irlandzkiej Ligi Robotniczej, Komunistycznej Partii Północnej Irlandii, Komunistycznej Partii Izraela, Komunistycznej Partii Japonii, Jordañskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Kady, Komunistycznej Partii Kolumbii, Koreańskiej Partii Pracy, Ludowo-Socjalistycznej Partii Kuby, Libańskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Luksemburga, Komunistycznej Partii Malajów, Marokańskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Martyniki, Meksykańskiej Partii Komunistycznej, Mongolskiej Partii Ludowo-Rewolucyjnej, Komunistycznej Partii Nepalu, Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, Komunistycznej Partii Niemiec, Socjalistycznej Partii Nikaragui, Komunistycznej Partii Norwegii, Komunistycznej Partii Nowej Zelandii, Ludowej Partii Panamy, Paragwajskiej Partii Komunistycznej, Peruwiańskiej Partii Komunistycznej, Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, Portugalskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Reunionu, Rumuńskiej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Salwadoru, Komunistycznej Partii San Marino, Sudańskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Syjamu, Syryjskiej Partii Komunistycznej, Szwajcarskiej Partii Pracy, Komunistycznej Partii Szwecji, Tunezyjskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Turcji, Komunistycznej Partii Unii Południowo-Afrykańskiej, Komunistycznej Partii Urugwaju, Komunistycznej Partii Wenezueli, Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej, Komunistycznej Partii Wielkiej Brytanii, Wietnamskiej Partii Pracujących, Włoskiej Partii Komunistycznej, Komunistycznej Partii Związku Radzieckiego i innych partii.

Uczestnicy narady podzielili się doświadczeniami i zapozna-

li się wzajemnie ze swymi poglądami i stanowiskami, omówili aktualne problemy międzynarodowego rozwoju komunistycznego i ruchu komunistycznego w interesie wspólnej walki o wspólne cele — pokój, demokrację, niezależność narodów, socjalizm oraz jednomyślnie uchwalili tekst oświadczenia partii komunistycznych i robotniczych, jak również apel do narodów całego świata.

Omawianie wszystkich problemów przebiegało w atmosferze braterskiej przyjaźni, w oparciu o niewzruszone zasady marksizmu-leninizmu i internationalizmu proletariackiego. PAP

Trzeci statek kosmiczny

(Ciąg dalszy ze strony 1)

przygotowaniach bardziej zaawansowanych (ostatnie próby z amerykańskim „Mercury” m., jak wiadomo, nie były pomyślnie).

Pierwsze uzyskane przez nas dane techniczne z trasy lotu rakiet radzieckiej wskazują, że torem jej mogłaby już wyruszyć pierwszy pojazd z człowiekiem na pokładzie. Stwierdzono już, iż na tej wysokości nie ma silnego zagrożenia ze strony promieniowania kosmicznego.

Oczywiście — naukowcy i technicy przygotowujący owe próbne loty, muszą się również upewnić co do optymalnych warunków lotu i lądowania

Podziękowanie dla żołnierzy

Minister rolnictwa — M. Jagielski przekazał na ręce ministra obrony narodowej — gen. broni M. Spychalskiego serdeczne podziękowanie za wydatną pomoc, jaką okazało Wojsko państwowemu gospodarstwu rolnym.

Minister Jagielski podkreślił, że pomoc żołnierzom w roku bież. była tym cenniejsza, ponieważ panujące prawie przez cały sezon trudne warunki atmosferyczne spowodowały spiętrzenie prac polowych, co wymagało znacznej mobilizacji ludzi i sprzętu.

Dzięki pomocy wojska żniwa i wykopy zostały w całym kraju przeprowadzone pomyślnie. (PAP)

Wybitni artyści wystąpią w Poznaniu

3 grudnia przyjeżdża na występy do naszego kraju (po tournée w Holandii) światowej sławy Państwowy Zespół Tańca Ludowego ZSRR pod kierownictwem Igora Moisiejewa.

Zespół Moisiejewa w okresie swego 23-letniego istnienia odwiedził wiele krajów Europy, Azji oraz dwukrotnie — Amerykę. Jego występy cieszyły się wszędzie ogromnym powodzeniem. Obejrzało je 7 mln. widzów oraz około 70 mln. telewizorów. Niestety, wizyta zespołu w Polsce ograniczy się tylko do trzech występów w Warszawie (4, 5, 6 grudnia).

2 grudnia rozpocznie swoje tournée po kraju młody pianista radziecki — Lew Własienko, laureat I nagrody na Międzynarodowym Konkursie Pianistycznym im. F. Liszta w Budapeszcie. Własienko będzie koncertować w Poznaniu w dniu 12 bm. Poza tym w dniach 12—18 grudnia wystąpi w Poznaniu jedna z najlepszych śpiewaczek rumuńskich — Lucia Stanescu, solistka opery w Cluj. (API)

kabiny z załogą, jej powrotu na Ziemię.

Jak wskazują przekazane dane techniczne, urządzenia nowego satelity są pomyślane wszechstronnie. Toteż nauka zyska tą drogą wiele nowych, cennych informacji — i to nie tylko z zakresu badań kosmicznych, medycznych, biologicznych, ale i z dziedziny techniki rakietowej (np. problem paliwa).

Co można powiedzieć o nowej rakiecie na podstawie jej wagi? To, że taki ciężar wystarczy już do uniesienia załogi ludzkiej. Są to końcowe efekty żmudnych prób. Profesor Pokrowski z Akademii Nauk ZSRR opowiadał mi, że przeprowadzając próby ze zwierzętami na pokładzie próbnych rakiet, stopniowo rozwiązywano coraz trudniejsze zadania, dobierano coraz trudniejsze warunki oddzielania się zasobnika ze zwierzętami. Pomyślano m. in. i o tym, by zapewnić żywej załodze natychmiastowy dopływ świeżego powietrza po wylądowaniu, na wypadek gdyby jej od razu nie odnaleziono...

Na zakończenie chcę przypomnieć, że każda taka próba może przynieść nieoczekiwane wyniki w różnych dziedzinach nauki. Przypomnę tu niedawną rewelację z penicyliną, której działanie wzmogło się po „naświetlaniu” kosmicznym. Oczywiście, trudno przewidzieć wszystkie korzyści, jakie może dać astronautyka. Bez wątpienia przyniesie ich wiele.

Notowała W. KORYCKA

Dni Przeciwgruźlicze

Wiecej szczepień mniej chorych

W ciągu ostatnich 7 lat zachorowalność na gruźlicę wśród dzieci i młodzieży w Polsce zmalała dwukrotnie: z 38,6 (na 10 tys. ludności) w 1953 r. do 16,6 w roku ub. Również ponad 2-krotnie zmniejszyła się liczba zachorowań na gruźlicę zapalenie opon mózgowych u dzieci. Niemniej — zdaniem służby zdrowia — za mało jeszcze dzieci — 80,3 proc. noworodków — szczepionych jest szczepionką BCG. Przewiduje się m. in. reorganizację systemu szczepień ochronnych w całym kraju poprzez skupienie ich w jednej placówce — w poradniach dla dzieci. Pozwoli to na synchronizację szczepień oraz objęcie nimi większego odsetka dzieci, zwłaszcza na wsi.

Omawiając realizację ustawy o walce z gruźlicą stwierdzono, że obecnie przygotowuje się projekty zarządzeń w sprawie rekonwalescencji chorych na gruźlicę. Chodzi tu przede wszystkim o zapewnienie im możliwości stopniowego wdrażania się do pracy w miarę odzyskiwania sił fizycznych. Opracowuje się także projekt zarządzenia, które nakładałoby na zakłady pracy obowiązki tworzenia odpowiednich stanowisk roboczych dla chorych na gruźlicę. (PAP)

wadził nas pod las i tu, kiedyś się zatrzymali, podniósł do góry wskazujący palec i chuchnął na mnie:

— Panie mecenasie, w imię Boże. Liczę na pana!

Uśmiechnąłem się.

— Nie robi pan wstydu naszej palectrze — powiedział Klukwa. — Ja sam mam za sobą rok prawa. Wstąpiłem na prawo, bo byłem ideowy, chciałem, wie pan, bronić słabych i leczyć ubogich. A potem pomyślałem, że muzyka to dla ubogich prawdziwy pokarm. Tak mi coś w duszy grało. Więc, panie kolego, powtarzam, liczę na pana. Wszyscy liczymy.

Miał łyzy w oczach. Objął mnie i pocałował w oba policzki. Zrobiło mi się słabo.

— Tadzium, liczę na ciebie! — powiedział raz jeszcze.

— Nie zawiedziecie się — odparłem z godnością.

— Panie mecenasie, tylko śmiało i z głową. Niech pan powtórzy mój manewr spod Lidy!

— Tak, tak, bądźcie spokojni. Znow wskazujący palec żołnierza znalazł się na wysokości jego czoła.

— Tadzium, ojczyzna! Pamiętaj, nie nawal. Ojczyzna, Tadzium! — przyłożył palec do ust. — I więcej ani słowa. Pst. Ani słowa więcej.

— Ani słowa — powiedziałem z wyraźną ulgą.

Tamci już odchodzili w las. Udałem się za nimi. Ale dobiegło mnie wołanie Klukwy.

— Panie kapitanie! Panie kapitanie!

Mógłbym się nie zatrzymać, gdyby nie zastanawiający fakt, że nie nazywał mnie Tadzium, ani kolegą mecenasem, tylko kapitanem.

— Słucham.

Klukwa podbiegł.

— Panie kapitanie... Ja bardzo przepraszam... Chciałem zapytać. Chodzi o usankcjonowanie. — Był zmieszany jak małe dziecko. — Czy pan kapitan nie uważa, że za tamten most, za Lidę — a zwłaszcza za bohaterską obronę krów, podczas której Lepko zginął, a i ja ledwo żyję — jednym słowem, czy mogę póki jestem z panem kapitanem, przyszyć sobie te trzy belki? Potem je odpruję. A może nawet trójkąty, co? Sierżant — to chyba dla mnie nie za dużo?

— Nie, Klukwa — powiedziałem. — Sierżant wam się należy. Póki jesteście ze mną, możecie być sierżantem.

— Tadzium...

— Sierżancie! — przerwałem ostro. Spocznijsz. Bez pocałunków. My, mężczyźni... Cześć.

Uciekłem. Biegiem przez las jak tchórz. Uciekałem przed Klukwą — na spotkanie śmierci.

Nad lasem krakały wrony. Szliśmy długo. Myśleliśmy już, że Dampf błędzi, kiedy wyszliśmy na szosę, za którą znajdował się jeszcze jeden paś leśny. Za tym drugim lasem zobaczyliśmy zielony płot z nieheblowanymi deskami. Jasiek wdrapał się na drzewo. Chwilę obserwował, a potem dał nam znak ręką: że są. Odbezpieczył swoją pepesze.

— Nie strzelaj — syknąłem.

Wdrapałem się na drzewo. Sprawiała mi zadowolenie zrzeczność, z jaką to zrobiłem. Dziwił mnie też własny spokój. Trzepotanie w mostku ustało. Rozsiadłem się na gałęzi wsparty o pień. Zobaczyłem ich: dwoje żołnierzy w niemieckich mundurach nieśli wiadra z wodą. Trzeci, z empi na brzuchu, obchodził okólnik. Musiał mieć dobre buty, bo wchodził bez wahanja w najgorsze błoto.

(Ciąg dalszy nastąpi)

[29]

Spojrzenie zza kółka

Na liczniku naszej redakcyjnej „Warszawy” wyskoczy niebawem stutysięczny kilometr. Pierwszy etap życia wozu dobiegnie końca. Dalszą, dobrą pracę silnika uzależnia się od przeprowadzenia „naprawy głównej”.

Słowa te działają na wielu kierowców jak przysłowiowa czerwona płachta na byka. Z góry bowiem wiadomo, że z samochodem trzeba się pożegnać na parę długich miesięcy, gdyż — niestety — nie każdy kierowca jest wyszkolonym mechanikiem samochodowym aby sam mógł się podjąć np. remontu silnika. Trzeba więc odstawić wóz do warsztatu. To wcale nie takie proste jak by się wydawało. Państwowe zakłady remontowe w kraju mogą wykonać zaledwie 12 proc. napraw samochodów osobowych i 30 proc. ciężarowych. Dla przykładu: specjalizujące się w naprawach głównych wozów osobowych zakłady w Poznaniu nastawione są wyłącznie na obsługę taboru instytucji uspołecznionych. Przyjmując, że jedna trzecia samochodów służbowych (a mamy ich około 20 tys.) powinna raz do roku być w naprawie głównej, przez Poznań musiałyby przejść blisko 7 tysięcy wozów rocznie. Tymczasem zakłady te zdolne są przeprowadzić naprawę zaledwie 1600 samochodów. Podobnie wygląda sytuacja i w innych warsztatach.

Zapewnienie odpowiedniego zaplecza technicznego dla mo-

toryzacji nabiera szczególnej wagi. Samochodów będzie ciągle przybywać. W najbliższej pięcioletce przewiduje się dwukrotny wzrost wozów osobowych (do 210 tys.) i blisko 60-procentowy ciężarowych (do 175 tys.). Co za satysfakcję da nam nawet najbardziej zawrotny rozwój motoryzacji, skoro nie będziemy w stanie wykorzystać w pełni żywotności wozów? Brak należyte zorganizowanej obsługi technicznej jest w efekcie, po prostu marnotrawstwem taboru.

Co robią TOS-y?

Te „otwarte” dla wszystkich pracują na pełnych obrotach. Nawal zamówień na przeprowadzenie fachowych napraw przekracza ich możliwości, toteż w praktyce działalność stacji TOS sprowadza się właściwie do pozbierania przeglądów gwarancyjnych. W większości korzyści z nich wozy sektora uspołecznionego, bo prywatni klienci, zniechęceni przeprowadzaniem napraw „po lebkę” i „aby szybciej”, w trosce o wóz wolą rezygnować z usług TOS, wspierając z konieczności prywatne warsztaty naprawcze.

Niedawno powstałe Zjednoczenie Zaplecza Technicznego Motoryzacji. Przeprowadzona przez nie analiza wykazała, że mimo złej sytuacji można przynajmniej częściowo zaradzić brakom, wykorzystując pewne rezerwy. Gdzie ich szukać? Otóż w stacjach TOS mamy około 16 tys. stanowisk naprawczych i przeglądowych. Ilościowo nawet nie tak mało, sek w tym, że 80 proc. tych stacji, to stacje „zamknięte”, obsługujące wyłącznie samochody uspołecznione. Wstępne obserwacje wykazały, że wiele spośród nich nie wykorzystuje w pełni swoich możliwości, podczas gdy inne nie nadążają z nawalaniem roboty. Rozważa się więc sprawę ich właściwego wykorzystania oraz ewentualnego udostępnienia wszystkim użytkownikom pojazdów.

Trzeba przyznać, że w latach poprzednich nie liczyliśmy się z tak ogromnym rozwojem motoryzacji indywidualnej, nie widziano potrzeby centralnego inwestowania w obsługę techniczną, większe zakłady pracy na własną rękę organizowały sobie bazy transportowe, z własnym zapleczem technicznym. Potrzeby okazały się jednak daleko większe i nadal wzrastają. 200 mln. złotych na budowę nowych stacji obsługi i rozbudowę istniejących stacji TOS w najbliższej pięcioletce jest wprawdzie pewną rekompensatą za zastój w latach ubiegłych, ale nie rozwiązuje problemu.

Wiele zależy od kierowcy

Obok planowania nowych inwestycji Zjednoczenie wciąż poszukuje dalszych rezerw. Na dobrej drodze są rozmowy z Departamentem Mechanizacji w Min. Rolnictwa w celu wykorzystania POM-ów i TOR-ów dla obsługi samochodów. Placówki te mają pewne luzy i z powodzeniem mogłyby się podjąć co najmniej przeglądów gwarancyjnych motocykli i samochodów osobowych oraz ich napraw. Uzyskanie w ten sposób tylko 200 stanowisk naprawczych mogłoby przynieść w pozycjach inwestycyjnych około 80 mln. zł oszczędności. Gra warta świeczki.

Mamy wielu dobrych kierowców z pełnym wykształceniem zawodowym. Tu także można szukać pewnych rezerw. Dobrze eksploatowany samochód może przejechać nawet dwukrotnie przekroczyć normę przebiegu bez naprawy głównej. Odpowiednie premowanie konserwacji i napraw, które kierowcy mogą przeprowadzić we własnym zakresie byłoby dla nich niewątpliwie bodźcem do oszczędnej eksploatacji i większej troski nad powierzonym im sprzętem oraz wyeliminowałoby konieczność odsyłania wozów na naprawę do stacji obsługi.

W. LASKOWSKA

Olsztynskie „Wesele”



26 bm. teatr im. Stefana Jaracza w Olsztynie wystawi „Wesele” Stanisława Wyspiańskiego. Spektakl ten został przygotowany z okazji 15-lecia pracy tego teatru. Inscenizację i reżyserię „Wesele” przygotował Stanisław Bugajski. Scenografię — Stanisław Bąkowski. Zespół teatru olsztyńskiego liczy obecnie 59 osób. Teatr prowadzi dwie stałe sceny (w Olsztynie i Elblągu), posiada zespół objazdowy oraz scenę szkolną. W roku ubiegłym przedstawił przygotowane przez teatr olsztyński obejrzało 112 tysięcy widzów. Do najstarszych aktorów i założycieli teatru należy Eugenia Snieżko-Szafnaglowa. Na zdjęciu: Jerzy Żulka (Gospodarz), Jerzy Gliński (Pan Młody).

CAF — fot. Czarnogórski

Izrael oddziela religię od państwa

Jak donosi „Frankfurter Allgemeine Zeitung”, na ortodoksyjne koła w Izraelu spadła jak bomba wiadomość, że premier Ben Gurion postanowił zlikwidować trwający czas dłuższy kryzys religijny przez oddzielenie Synagogi od państwa. Ben Gurion zarządził, że od teraz nadabranie nie będzie wybierane przy współdziałaniu rządu i przyjmie tylko do wiadomości wybór do konany przez rabinów.

Koła ortodoksyjne przyjęły zarządzenia Ben Guriona jako heretyczne, gdyż rozbija w narodzie izraelskim jedność wyznania i państwa. Na razie Izrael nie posiada zwierzchnika religijnego, gdyż obecny nadrabim Missim po upełnieniu kadencji jego urzędowania — ustąpił. (fh)

„Wybrzeże” odwiedza 44 miejscowości

Powołana w październiku 1959 roku scena objazdowa teatru „Wybrzeże” w Gdańsku dała do chwili obecnej 265 przedstawień, z tego 190 spektakli w terenie, głównie w środowiskach robotniczych i wiejskich. Przedstawienia oglądało ok. 62 tys. widzów, z tego 46 tys. — w terenie. Scena objazdowa „Wybrzeże” obsługuje regularnie 44 miejscowości w woj. gdańskim, z tego jednak tylko 25 miejscowości posiada dostatecznie wyposażone i ogrzewane sale teatralne.

Z inicjatywy Komitetu Wojewódzkiego PZPR i Wydziału Kultury WRN w Gdańsku podjęte zostaną w najbliższym czasie starania w kierunku powiększenia ilości sal teatralnych w województwie oraz przywrócenia teatrowi niewłaściwie użytkowanych pomieszczeń teatralnych. (ZAP)

14-letnie kucharki

W ramach politechnizacji nauczania Szkoła Podstawowa Nr 2 w Zielonej Górze wprowadziła eksperymentalnie naukę sporządzania posiłków, zasad żywienia i towaroznawstwa. W jednym z pomieszczeń szkolnych urządzono wzorową kuchnię wyposażoną w 24 stoiska robocze, stoły z piecykami elektrycznymi i sprzętem kuchennym. Sztuki gotowania uczy się 60 dziewczyn z VII klasy. (ZAP)

100 MAGAZYN

100 MLN PASAŻERÓW

Jak wynika z szacunkowych danych, w ciągu bieżącego roku przewiezie się na wszystkich liniach lotniczych świata około 100 mln. pasażerów. Przewożymy tym zajmuje się 3479 samolotów, które wypracują czyści zysk w wysokości 4,6 mld. dolarów.

NIESPOTYKANE W ŚWIECIE

W San Francisco w USA zamierza się wybudować wielopiętrowy hotel z 1.200 pokojami, garażami, salą widowiskową na 3000 osób oraz z zadrzewionym tarasem wypoczynkowym z basenem pływackim na szczycie budynku. Hotel ten jest tak zaprojektowany, że goście będą mogli zjechać samochodami pod drzwi pokoi i pozostawić pojazdy w znajdujących się w pobliżu na każdym piętrze garażach.

W 7-piętrowych garażach pomieści się około 400 samochodów, a dalszych 350 w podziemnych parkingach. W pobliżu hotelu powstana też wielopiętrowa garaż na 1.500 samochodów.

SZYBKI WZROST

We wrześniu br. pływało pod polską banderą 137 statków morskich różnej wielkości i typów, w tym 125 do przewozu towarów suchych.

SAMOCHOBY DO WYNAJĘCIA

Radzieckie Biuro Podróży „Inturist” postanowiło wypożyczać zagranicznym turystom samochody. Umówiło im to lepsze zwiedzenie Związku Radzieckiego na najbardziej atrakcyjnych szlakach.

RYBA WAŻNIEJSZA...

Jeden z rybaków szwedzkich zbił żonę żywym węgorzem i w związku z tym został skazany przez sąd w Göteborgu na 20 koron grzywny za... znęcanie się nad rybą.

OPINIA SPECJALISTY

Gdyby mężowie byli w domu tak sympatyczni, jak poza domem, a kobiety tak zimne poza domem, jak w domu — byłbym bezrobotny — oświadczył ostatnio jeden ze szwedzkich adwokatów, specjalizujący się w sprawach rozwodowych.

POTEŹNY REZERWAT

W Afryce Południowej znajduje się potężny rezerwat przyrody im. Kruegera, w którym żyje 1.000 słoń, 2.800 hipopotamów, 7.500 bawołów, 7.600 zeber, 1000 żyraf, 900 lwów i 350 lam partów. (bro)

Z łopata w głąb historii

40 lat Polskiego Towarzystwa Archeologicznego

„Nie bądźcie przesadą twierdzenie, że wiedza historyczna naszego społeczeństwa ogranicza się do znajomości daty chrztu Polski i kilku faktów z późniejszych dziejów naszego i innych krajów. A przed rokiem 966?”

Tak pisze w ostatnim zeszyście III kwartałnika „Z otchłani wieków”, organu Polskiego Towarzystwa Archeologicznego Adam Kolodziejski. „Przecież w tym czasie — pisze tenże autor — gdy kwitnie państwo żydowskie, gdy Salomon wydaje swoje genialne wyroki, wtedy w „ciemnej”, „zaofanej” Europie na naszych i sąsiednich terenach rozwija się kultura łuzicka. Jest to czwarty okres epoki brązu, IX wiek przed naszą erą”.

Nauka zwana archeologią oddała wielkie usługi polskiej nauce prehistorycznej. Podbudowała ją niezbitymi dowodami materialnymi. Dzięki niej kończy się mit o germańskim charakterze ziem polskich dorzecza Odry i Wisły. Światowa nauka uzyskała nowe dowody ich słowiańskości.

Bogata działalność

O dziejach badań archeologicznych na naszych ziemiach pisze w omawianym zeszycie „Z otchłani wieków” znakomity uczony polski, prof. dr Józef Kostrzewski. Bilans został dokonany z okazji przypadającej w tym roku 40 rocznicy istnienia Polskiego Towarzystwa Archeologicznego, które powstało w Poznaniu z inicjatywy tego uczonego.

Towarzystwo skupia archeologów i miłośników tej nauki z całego kraju. Bardzo żywa jest akcja wydawnicza. Członkowie Towarzystwa wygłasza-

ją corocznie setki przystępnych wykładów o pradziejach Polski. Dzięki inicjatywie PTA ukazała się seria złożona z 15 filmów, poświęconych 1000-leciu Państwa Polskiego z tekstem opracowanym przez najwybitniejszych naukowców.

Drugi Biskupin

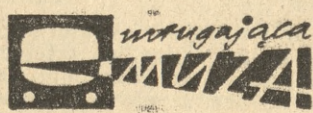
W tym samym zeszycie „Z otchłani wieków”, żywo redagowanego (przez kolegium naukowców z doc. dr B. Kostrzewskim na czele) kwartałnika, zwraca uwagę opis grodziska kultury łuzickiej w Smuszewie na Palukach (pow. wągrowiecki) pobra Dobromira Durczewskiego. Gród ten powstał we wczesnej epoce żelaza (550 — 400 r. p. n. e.) w okresie największego rozwoju kultury łuzickiej.

Grodziskiem w Smuszewie interesowali się miłośnicy i badacze pradziejów Polski blisko sto lat temu. Pisał już o nim J. i Kraszewski, J. Lepkowski, Karol Libelt, A. Przędziński i O. Kolberg. Grodzisko w Smuszewie, dorównujące znaczeniem słynnemu Biskupinowi, jest obecnie przedmiotem badań, przeprowadzanych przez Muzeum Archeologiczne w Poznaniu. Badania nie są zakończone, lecz już z wykopisk dotychczasowych widać, że ludność osiedla zajmowała się przede wszystkim rolnictwem i hodowlą. Łowiono też dzięki zwierzęta i trudniono się rybołówstwem. Miejscewa ludność wyrabiała też naczyń, które przetrwały do naszych czasów w postaci mniejszych lub większych ułamków. W dziedzinie ozdób wymienić można różne szpile z brązu i żelaza oraz naszyjnik z glazury i zdobione spiralnymi żłobkami. Część tych ozdób wyrobiano na miejscu, bo znaleziono gliniane formy odlewnicze.

Wszystkie zabytki, a było ich przeszło pół tysiąca, świadczą o dużym bogactwie grodu w Smuszewie. Bogactwo zapewne, lub zatargi międzyplemienne, spowodowały napad. Gród został spalony. Osiedle po zniszczeniu nie odbudowano już.

Niewątpliwie po zakończeniu badań Smuszewo stanie się miejscem tak samo atrakcyjnym dla miłośników naszej przeszłości jak Biskupin. Ziemia pałucka ujawnia coraz więcej dowodów istnienia na niej licznej i bogatej osadnictwa kultury łuzickiej, to znaczy wczesnej epoki żelaza.

H. BARAŃSKI



„Kobra” z Poznania...

Ubiegły tydzień w telewizji nadełowany był najrozmaitszymi pozycjami. W sumie dawały one program względnie pełny, adresowany do możliwie szerokiego kręgu odbiorców. Powyższe stwierdzenie nie jest chyba przesadą, skoro poza stałym serwisem informacyjnym oglądaliśmy dwa spektakle teatru telewizji, audycję rozrywkową, tradycyjną „Kobrze”, transmisję z Opery, programy dziecięce, programy naukowe, estradę poetycką, „Peryskop”, dwa teleturnieje, filmy i w poniedziałek (29. XI.) recital Witolda Małcużyńskiego transmitowany z sali Filharmonii Narodowej w Warszawie. Zestaw powyższy tylko pobieżnie przypomina obraz programu. Trudno wszak wymienić wszystkie audycje i wszystkie tu omawiać. Zatrzymajmy się więc tylko nad niektórymi, uwzględniając udział poznańskiego studio w programie ogólnopolskim.

Telewizja wprowadziła do swego programu stałe pozycje popularyzujące naukę. Dziś „działa” na ekranie Wszechnica Telewizyjna, której program z tygodnia na tydzień staje się ciekawszy. Ulorowały jej drogę takie pozycje (nadawane w roku ubiegłym), jak magazyn „Eureka”, który ostatnio zmienił swój charakter, oraz cykl pt. „Jak patrzeć na dzieło sztuki”. Popularyzacja nauki to w ogóle sprawa niełatwa. Dotychczas radio wypracowało sobie speców w tej dziedzinie, że wymie-

nię tu chociażby nierównanego dr. Zabińskiego. Ale i w telewizji można popularyzować naukę z powodzeniem. Wykłady czy pogadanki prof. Leonarda Sosnowskiego z cyklu „Wszczęstia, w którym żyjemy”, świadczą o tym najlepiej. A w szczególności ostatnia poświęcona budowie materii. Gorąco też polecam programy „Wszechnicy Telewizyjnej” i mam nadzieję, że widzowie wyniosą z nich niewątpliwie korzyści.

W paru słowach pragnę odnotować program teatralny „A kuku”, który wystąpił w środę z „Tryptikiem szekspirowskim”. Widzieliśmy w miarę dowieczne parodie „Romea i Julii”, „Hamleta” i „Otelę” piosenkarza Ryszarda Marka, w reżyserii Tadeusza Woronikiewicza.

Czwartek przyniósł „Kobrze” z... Poznania. Rozpisywała się o tym miejscowa prasa przed spektaklem. Ale, jak dotychczas nie widziałem oceny. Na widownię to złożyła się sztuka Karola Wilczyńskiego „ŚMIERĆ PRZYCHODZI CO MIESIĄC”, w adaptacji L. Proroka. Sztuka to nie zupełnie „kryminalna”, o pewnych ambicjach psychologicznych. Krąg podejrzanych o zabójstwo szeroki a rozwikłanie zagadki wręcz zaskakujące. Kto oglądał — ten pamięta. Reżyser widowiska, Stefan Drewicz dał sobie radę z tym kryminałem znakomicie. Zarówno jako reżyser, jak i wykonawca roli otrutego prezesa.

Podobało mi się także aktorstwo Władysława Głębika i Jerzego Kordowskiego. Szczególnie Głębik dobrze wypadł w tym, nowym dla siebie rodzaju współpracy z telewizją. W widowisku wystąpili ponadto: Irena Osuchowska, Janina Marisówna i Henryk Drygalski.

Na uwagę i podkreślenie zasługuje bardzo sprawną pracę kamer. Efektem jej były ciekawe, niebanalne ujęcia, które czyniły widowisko miłym dla oka, mimo grozy sytuacji i napięcia.

Drugą pozycją ogólnopolską była transmisja z Opery poznańskiej „Balu maskowego” Verdiego. Reżyseria telewizyjna Ludomira Budzińskiego. Na tym suchym stwierdzeniu zakończę, gdyż jestem zdania, że tego rodzaju transmisje nie mają większego sensu. Utwierdził mnie w tym przekonaniu specjalne polskie i czeskie opracowania oper dla potrzeb telewizji, szczególnie „Otelę” oglądany z Pragi w roku ubiegłym.

Na koniec zdanko o teleturnieju: „Stewardessy na start”. Był to jeden z miłych teleturniejów w ostatnich tygodniach. I gdyby nie nieszczerzy włos na talerzu, który jedna z uczestniczek podała członkini wysokiego jury — zabawa byłaby znakomita. Prawdę mówiąc to i z tym włosiem nie było wcale źle.

STANISŁAW KAMIŃSKI



Nakładem Naszej Księgarni ukazało się ostatnio wiele nowych książek dla dzieci i młodzieży: Kosmatka ze starej wierzby. H. Zdzitowiecka, zł 10. Wawa i jej pan. J. E. Kucharski, zł 5. Mali detektywi. R. Pogodin zł 9; Tarcza na rekawie. A. Sokołowska (Biblioteka psychologii wychowawczej) zł 10; Trzy kostki cukru. W. Ziółkiewska, zł 10;

Przez 15 lat...

Kiedy w 1946 roku powstała w Poznaniu Wielkopolska Spółdzielnia Przemysłu Ludowego i Artystycznego zatrudniła ona początkowo zaledwie 24 pracowników i prowadziła jeden zakład produkcyjny. Obecnie placówka ta liczy już 130 osób personelu, pracującego w 5 zakładach. Przez wspomniane 15 lat wzrosła także produkcja. Wartość jej wyrażała się w pierwszym roku istnienia spółdzielni kwotą 57 tys. zł, a obecnie przekracza ona znacznie sumę 9 milionów zł. Przyszła pięćdziesiątka przyniesie m. in. podniesienie wartości produkcji o dalsze 20 procent w stosunku do obecnej.

W gronie swych pracowników spółdzielnia posiada pięciu, którzy pracują w niej od początku istnienia. Są to: Ludomila Lange, Helena Kozłowska, Zofia Stachowiak, Konstancja Ludwicka i Andrzej Kurasz. Ponadto pracuje w Spółdzielni kilkadziesiąt osób, które obchodzą już jubileusz 10 lat pracy. Jubiliści stanowią ogółem 20 procent załogi. Piszemy o tym dlatego, że tak długoletnia praca ma niewątpliwie wpływ na podnoszenie jakości wytwarzanych w zakładach Spółdzielni artystycznych kilimów, makat, firan, poduszek, tkanin dekoracyjnych i obiciowych, szali, swetrów i obrusów. Wyroby te cieszą się powodzeniem nie tylko w kraju, lecz także na rynkach zagranicznych.

Na dobro Spółdzielni i całej jej załogi należy także zapisać fakt wykonywania rocznych zadań produkcyjnych, wykazywania wzrostu rentowności i uzyskiwania dużej zyskowności. (c)

Dziś w Filharmonii

Pieśni Karola Szymanowskiego

W tym tygodniu program koncertu symfonicznego Filharmonii Poznańskiej wypełni: Uwertura do opery „Wesołe kumoszki z Windsoru” — O. Nicolai, Pieśni miłosne Hafisy i pieśni kurpiowskie — K. Szymanowskiego oraz I Symfonia g-moll W. S. Kalinnikowa.

Orkiestrą F. P. dyrygować będzie gościnnie Antoni Kunicki, jako solistka wystąpi znana z licznych występów w kraju i za granicą (również z nagrań radiowych) laureatka I nagrody Międzynarodowego Konkursu Śpiewaczego w Holandii w 1956 roku — Halina Łukomska — sopran.

Przed koncertem, jak zwykle, prosimy naszych gości o rozmowę.

Mówi p. Halina Łukomska: — Właśnie niedawno wróciłam z występów zagranicznych. Było to 2-tygodniowe



Antoni Kunicki

Fot. — „Głos”

tournée po Skandynawii. Gdzie jeszcze koncertowałam? Zaczynając od Holandii — w Zagrebawie, dwa razy w ZSRR, trzy razy we Włoszech (nagrania radiowe), w Austrii i NRD. Po pierwszym występie w Filharmonii Rzymskiej dostałam stypendium naukowe i studiowałam w Sienie u prof. Giorgio Favaretto.

W Poznaniu śpiewam po raz drugi; pierwszy — wiosną tego roku. Pyta pani o dzisiejszy koncert... Szymanowski jest moim ulubionym kompozytorem, szczególnie oczywiście lubię jego pieśni, a zwłaszcza pieśni

Ulice będą dobrze oświetlone, jeśli nie będzie włączyć grzejników elektrycznych u godzinach szczytu!

Przedświąteczne zapowiedzi handlu

Choinki — nie tylko z lasu

Handel zapowiada, że już od 8 bm. rozpocznie się w Poznaniu sprzedaż choinek. Obecnie trwają intensywne przygotowania do zaopatrzenia dużych ośrodków miejskich w tradycyjne „drzewka”. Leśnicy poszczególnych rejonów oznaczają już młode świerki i jodłki do wyrębu.

W Poznaniu przewiduje się zorganizowanie 30 punktów sprzedaży choinek, z tej liczby — 6 w centrum miasta. Największe dostawy spodziewane są po 15 bm. Tak przeto nie należy się zbyt spieszyć z kupnem, ale nie odkładajmy je także na ostatnią minutę. Ustalono również, że ceny drzewek będą utrzymane na po-

Dla ułatwienia zakupu

Od wczoraj, zaprojektowana przez Poznańskie Zakłady Wydawnictw Szkolnych i „Dom Książki” inicjatywa do starczania nauczycielom zestawu najnowszych książek z zakresu pedagogiki — została wprowadzona w życie. Specjalny samochód dowozi już do poszczególnych szkół podstawowych i licealnych paczki z książkami. Oczywiście nie zobowiązuje to zainteresowanych do zakupu wszystkich pozycji, a tylko tych, które zostaną przez nich wybrane.

Dzięki tej inicjatywie nauczyciele mają możliwość — za raz po ukazaniu się nowości książkowych — zapoznać się z nimi i ewentualnie powiększać zbiory bibliotek domowych. (an)

ziomie ubiegłorocznym (od 11 do 25 zł).

„Aged” natomiast przygotowują się do sprzedaży choinek wprost z... pudełek. Handel obiecuje, że zapowiadane od dawna „drzewka” z tworzyw sztucznych znajdują się wreszcie w sklepach nie tylko na pokaz, lecz w większych ilościach.

Choinki z tworzyw posiadają ładny kształt, są estetycznie wykonane, barwione na intensywny zielony kolor, dość wysokie (około 80 cm), ale i niestety... dość jeszcze drogie. Koszt jednej sztuki waha się w granicach około 100 zł. Ponieważ choinka po skończonym „sezonie” będzie mogła powędrować do pudełka i służyć na następne lata, w sumie wydatek nie jest „groźny”. Rozwinięcie produkcji sztucznych choinek oszczędzi w przyszłości wiele młodych drzewek w lasach.

Choinki, zarówno te, naturalne, jak i sztuczne, będzie można bogato i gustownie dekorować, bowiem w sklepach pojawiły się już rozmaite ozdoby, jak: bąbelki, złoczone gwiazdki, kolorowe gwiazdory, srebrne i złote nici, świece itp. W witrynach i na półkach sklepów są już również zestawy elektrycznych lampek, a przemysł cukierkowy zapowiada szereg „słodkich nowości” — pierników, czekoladowej galanterii, cukierków i innych przysmaków.

Mamy także cytryny, a do świąt nadejdą chyba i pomarańcze. Karpie natomiast — tradycyjną świąteczną rybę —

Wystawa abstrakcji

Publiczność poznańska ma możliwość obejrzenia w lokalu ZPAP, wystawę dwójga poznańskich artystów — Annę Cyranek i Tadeusza Kalinowskiego.

Nieduży zestaw prac, obejmujący po kilkanaście obrazów olejnych każdego z autorów, pokazuje ich twórczość w sposób bardziej przekonujący, niż to robiłyby dotychczas pojedyncze prace oglądane na wystawach okręgowych. Wynika to ze specyfiki sztuki, jaką reprezentują w pełni rozumiejąc dopiero, gdy widzi się ją w większym komplecie. Anna Cyranek reprezentuje swym malarstwem poszukiwania charakterystyczne dla współczesnego malarstwa abstrakcyjnego, wywodzące się z tradycji impresjonistycznych. W zupełnie innym klimacie utrzymana jest abstrakcja drugiego z wystawiających. T. Kalinowski; bardziej dramatyczna, wyraźnie związana z ekspresjonizmem, stanowiącą drugą gałąź zainteresowań współczesnych abstrakcjonistów. (J)

INFORMUJEMY

W ramach „poniedziałków poznańskich” odbędzie się 5 bm. o godz. 19 wykład mgr inż. Zbigniewa Zielińskiego na temat „Ratusz i Rynek Poznański”. Wykład odbędzie się w Pałacu Działalności.

Zakład Doskonalenia Rzemiosła zapowiada wszystkich kandydatów, że podstawowy kurs spawania elektrycznego połączony z nadaniem uprawnień „książki spawacza” odbędzie się w gmachu Zakładu, ul. Kościuszki 57, 5 bm o godz. 18.

P. T. T. K. — Ośrodek Ruchu Turystycznego organizuje 11 bm. trzygodziny spacer autokarem po Poznaniu. Uczestnicy, pod fachowym przewodnictwem, zwiedzają najciekawsze obiekty i zabytki naszego miasta. Miejsca w autokarze numerowane. Zbiórka uczestników o godz. 10. Stary Rynek 89. Informacji udziela oraz zapisy przyjmuje biuro P. T. T. K. Stary Rynek 89, tel. 518-39 w godz. od 8-15.

Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy organizuje 4 bm., w sali Izby Rzemieślniczej, ul. Niezłomnych, Konkurs Chórów Spółdzielczych. Początek imprezy o godz. 10.

będziemy mogli kupić w sklepach branżowych od 10 grudnia. Centrala Rybna zapowiada, że w tym roku miasto nasze otrzyma około 150 ton karpia (zatem — nieco więcej niż w zeszłym roku), a województwo — 100 ton. Do smakoszów apelujemy, by kupna ryby nie odkładali na ostatni moment. Pamiętajcie o karpniu już teraz, unikniemy kolejek i wyczekiwania w ostatnich dniach przed świętami.

O ile jednak większość sklepów wykazuje należyte zainteresowanie nadchodzącą gwiazdką, o tyle gorzej — według naszego rozeznania — przedstawia się sprawa z zabawkami. Jak zwykle wybór tu nie duży, a i jakości daleko odbiega od wymaganej. Stale obserwujemy na półkach te same stare gry towarzystkie, ale wykonane klocki czy niezbyt efektowne zabawki mechaniczne. Ale to już wina producentów, a nie handlu, bowiem ci pierwsi jakoś nie chcą sięgnąć po doskonałe wzory zagraniczne. (cw)

Telefony
07.08.09
DONOSZA

DESPERACKI KROK

72-letni J. F., zam. przy ul. Grobli 6, targnął się na życie, wieszając się na drzewach. Przyczyną desperackiego kroku nieznane...

ŻEBY KÓZKA NIE SKAŁA...

W czasie próby wskakiwania do jadącego tramwaju, na przystanku przy Gospodzie Targowej, uległ wypadkowi p. P. Z. Doznał on pęknięcia kostki prawej nogi oraz ogólnych obrażeń...

PONAD 100 WEZWAN

Nagła zmiana warunków atmosferycznych wpłynęła niekorzystnie na samopoczucie chorych na astmę oraz serce. Zwiększyła się znacznie ilość interwencji lekarza Pogotowia, które osiągnęły cyfrę ponad 100 wezwań. (za)

Wygodniej i szybciej

Na nowych trasach autobusowych

Trudno już dziś, po pierwszym dniu przejeżdżania przez MPK od PKS-u trzech podmiejskich linii autobusowych, stwierdzić, że nie ma w tej komunikacji żadnych usterek. Okazuje się to dopiero po pewnym czasie, kiedy pasażerowie przyzwyczajają się do nowego rozkładu jazdy i przystanków usytuowanych w nowych punktach.

Zresztą MPK kursowanie autobusów w grudniu traktować będzie po części jako eksperyment i dopiero w miarę potrzeby zwiększy ilość kursów.

Z wczorajszych obserwacji — poczynionych na czterech trasach (w tym jedna miejska) — wynika, że pasażerowie są zadowoleni z wprowadzonych zmian, choćby dlatego, że mają zapewniony szybszy przejazd.

Do 30 listopada br. na przykład autobusy PKS kursowały do Swarzędza co 25 minut. Od wczoraj, w godzinach szczytu, 4 autobusy jeżdżą z ul. Wierzbowej do Swarzędza w odstępach co 10 i 15 minut. Przy mniejszym nasileniu ruchu kursują 2 autobusy i rzadziej. Również zwiększenie ilości (z 3 do 6) przystanków na tej trasie ułatwia przejazd z Swarzędza do miasta i z powrotem.

Zmieniło się także na lepsze na innych trasach: od Ogrodu Botanicznego do Ceradza Kościelnego i z Górczyna do Konarzewa. Najbardziej przeciążoną dotąd linią podmiejską była linia nr 82, przez Tarnów Podgórne. Obecnie, dzięki zwiększeniu ilości wozów i przystosowaniu rozkładu jazdy do potrzeb tamtejszej ludności, przewóz pasażerów odbywa się sprawniej.

Przedłużenie linii autobusowej z Podolan do Garbar spot-

Czytelnicy piszą — REDAKCJA ODPOWIADA

TRZEBA NA POCZCIE

J. B., ul. Ratajczaka:

Dla czego listy zwykłe, które otrzymuję z USA, traktowane są przez naszą pocztę jako polecone i trzeba po nie chodzić na pocztę. Prościej chyba byłoby je doręczać, jak normalną korespondencję.

Red.: Ministerstwo Łączności szczegółowo wyjaśniło nam ten problem. Swego czasu nasza poczta otrzymywała bardzo wiele zażaleń, że giną przesyłane przez Polaków z USA listy, które starym zwyczajem wkładano w koperty listowe. Aby uniknąć tych skarg, wprowadzono doręczanie listów amerykańskich, nawet zwykłych, za oddzielnym pokwitowaniem. Jeśli listonosz nie zastanie nikogo z domowników, zostawia awizo i tylko wtedy trzeba już osobiście zgłosić się po odbiór do Urzędu Pocztowego. Ale zasadą jest doręczanie tych listów do domu. Utworzono nawet odrębną sortownię listów amerykańskich, aby uniknąć wykradania drobnych sum dolarowych z kopert. Tak więc zarządzenie to daje skuteczne zabezpieczenie odbiorcom listów i trudno wobec tego znów z niego zrezygnować.

Warto jeszcze dodać, że listy zwykłe z innych krajów są doręczane normalnie do domów i wrzucane do skrzynek listowych.

POPRZECZ MINISTERSTWO SPRAW ZAGRANICZNYCH

J. W., poczta Świętniki:

Czy można zmusić ojca zamieszkałego w Anglii do płacenia alimentów? Jeśli tak, to gdzie się udać z tą sprawą. Ojciec był żołnierzem II Korpusu gen. Andersa a po demobilizowaniu pozostał w Anglii. Czy można być odczołnym od obowiązku służby wojskowej z powodu utrzymywania rodziny?

Red.: Z Anglii Państwo nasze nie posiada konwencji prawnej. Dlatego też aby prowadzić egzekucję w Anglii trzeba posiadać tytuł egzekucyjny w postaci wyroku sądowego lub innego orzeczenia władz angielskich, zezwalającego na dokonywanie jakichkolwiek czynności egzekucyjnych. W sprawie tej radzimy Panu zwrócić się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych w Warszawie o ewentualne udzielenie pomocy przez polskie

placówki konsularne na terenie Anglii.

Podania o odroczenie służby wojskowej ze względu na utrzymywanie rodziny winny być złożone w Prezydium gromadzkiej rady narodowej właściwej dla miejsca zamieszkania osób pozostających na utrzymaniu poborowego.

DECYDUJE MO

Stała, Czytelniczka, Poznań: Mieszkam w domu wyłączonym spod gospodarki mieszkaniowej. W tej chwili córka moja wychodzi za mąż. Gospodarz nie chce się zgodzić na wprowadzenie — zameldowanie męża córki.

Red.: Księgi meldunkowe prowadzi organa MO i one dokonują czynności zameldowania i wymeldowania. Na swoją powierzchnię mieszkającą może Pani przyjąć tak rodzinę jak i współmałżonka.

CZEMU

SIĘ TAK SPIESZYĆ?

17-letnia:

Czy rzeczywiście muszę uzyskać zgodę Sądu na zawarcie małżeństwa? Czy nie wystarczy mi zgoda rodziców. W Urzędzie Stanu Cywilnego poinformowano mnie, że tylko Sąd może zezwolić na małżeństwo. Niedługo urodzę dziecko i uważam, że lepiej byłoby mieć ślub, tym bardziej, że i narzeczony i rodzice się zgadzają.

Red.: I dobrze informuję. Zgodnie z par. 1 art. 10 Kodeksu Rodzinnego „nie może zawrzeć małżeństwa osoba małoletnia. Jednakże z ważnych powodów władza opiekuńcza może zezwolić na zawarcie małżeństwa małoletniemu, który ukończył lat szesnaście”. Sąd udziela takich zezwoleń tylko w wyjątkowych wypadkach wychodzących ze słusznego założenia, że do zawarcia małżeństwa konieczna jest przynajmniej dojrzałość, gwarantująca, że decyzyja zawarcia małżeństwa nie została podjęta lekkomyślnie. Statystyki bowiem dowodzą, że bardzo młode małżeństwa na ogół nie są, niestety trwałe. Po cóż więc młodym jeszcze ich liczyć.

STUDIUM DIENNIKARSKIE

Joanna P. Poznań:

Od dłuższego czasu marzę by zostać dziennikarką. Obecnie zdaje maturę i chcę się zapisać na polonistykę. Słyszałam, że istnieją jakieś kursy dziennikarskie, które można „robić” wraz ze studiami.

Red.: W tym roku powstało Studium Dziennikarskie w Warszawie w Pałacu Kultury. (Dawny Wydział Dziennikarski Uniwersytetu Warszawskiego). Nauka trwa dwa lata. Warunkiem przyjęcia jest ukończenie wyższych studiów na obecnym wydziale. Obowiązuje egzamin konkursowy.

MOŻE ZOSTAĆ W POZNANIU

Jerzy P.:

Mam matkę starszą, która chce przyjechać do mnie na dwa miesiące na leczenie (listopad, grudzień). Jak mi wiadomo w grudniu rozpoczyna się spis ludności, czy wobec tego matka musi wrócić do swego miejsca zamieszkania czy też może pozostać u mnie.

Red.: Matka może bez obawy przyjechać do Pana i nie będzie musiała wrócić do swego domu na okres spisu. Jak nas bowiem poinformowano w Głównym Urzędzie Statystycznym matka Pana może dopełnić obowiązków spisowych również w Poznaniu.

PORADNIA „K”

Stefania Nowak:

Jestem kilka lat po ślubie, dotąd nie miałam dzieci i nadal nie chcę powiększać rodziny. Obecnie jestem w ciąży. Czy mogę starać się o przerwanie jej w zakładzie lecznictwa uspołecznionego. Dokąd należy zwrócić się w tej sprawie?

Red.: Obawiamy się, że może kiedyś Pani pożałować swojej decyzji. Decyzja ta zależy jednak tylko od Pani i tak tę sprawę reguluje „ustawa o dopuszczalności przerwania ciąży”. Początkowo wprowadzono różnorodnych dokumentów dot. np. wysokości zarobków itp. a skierowanie na zabieg uzależnione od decyzji lekarza. Obecnie jednak, w myśl zarządzeń Ministerstwa Zdrowia, wystarcza oświadczenie kobiety, że prosi o dokonanie zabiegu. Naturalnie, lekarz musi stwierdzić, czy ciąża nie jest zbyt zaawansowana (do 12 tygodni) i czy stan zdrowia nie stoi na przeszkodzie poddaniu się operacji.

O skierowanie na zabieg do szpitala należy zwrócić się do lekarza ginekologa tzw. poradni „K”.

1000 najpiękniejszych gołębi w hali MTP

Wczoraj otwarta została w hali nr 10 MTP Ogólnopolska Wystawa Gołębi Rasowych. Jest to pierwsza tego rodzaju wystawa w Polsce od 26 lat. Można na niej zobaczyć około 1000 najpiękniejszych okazów z 44 ras. Hodowla gołębi rasowych zajmuje się w Polsce około 40 tys. osób, przy czym jest ona bardzo rozwinięta na Śląsku. Samo woj. poznańskie poszczyciło się może w hodo- wli dużym dorobkiem i zaliczane jest do produjących w kraju.

Wystawę, czynną do 5 bm., można zwiedzać w godzinach od 10 do 19. Przybędą na nią również nie tylko hodowcy z różnych stron Polski, ale i z krajów demokracji ludowej. W czasie wystawy wręczy się właścicielom najpiękniejszych okazów dyplomy uznania. (bl)

WANDA CHILA

Pracownicy poszukiwani

Samodzielnego ogrodnika oraz majstra budowlanego — mogą być emeryci — zatrudni zaraz przedsiębiorstwo na prowincji. Oferty prosimy kierować do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego nr 3 dla K8342.

Dwóch inżynierów budowlanych z uprawnieniami, czterech techników budowlanych po odbytu wstępnym stażu pracy, do pracy na budowach — przyjmie Przedsiębiorstwo Budownictwa Terenowego w Gostyniu, ul. Graniczna 3. Wynagrodzenie wg układu zbior. pracy w budownictwie z dnia 15. III. 1958 r. Zgłoszenie kierować na powyższy adres. K8337

Inżyniera budowlanego oraz inżyniera instalacji sanitarnych na stanowiska starszych inspektorów nadzoru — przyjmia zaraz Zakłady Automatyki Przemysłowej w Ostrowie Wlkp., ul. Krotoszyńska. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. K8384

Kierownika nowo wybudowanej rozlewni dwutlenku węgla — wymagania w zakresie kwalifikacji: inżynier mechanik ze znajomością obsługi urządzeń rozlewu gazów, wzgl. technik mechanik z długoletnią praktyką albo chemik-gazownik z dłuższą praktyką (od 1. I. 1961 r.) oraz kierownika laboratorium spożywczego z wyższym wykształceniem i praktyką — zaraz przyjmie państwowe przedsiębiorstwo przemysłu spożywczego. Oferty zgłaszać do Biura Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8388.

3 lekarzy med. rejonowych zatrudni Przychodnia Obwodowa Poznań-Wilda, Dzierżyńskiego 149. Zgłoszenia przyjmują Kadry, pokój 48, od godz. 8—12. 16343g

4 ślusarzy narzędziowych z długoletnią praktyką poszukuje Spółdzielnia Inwalidów „Metalowiec”, Poznań, ulica Bułgarska 39a. K8409

Palacz c. o. potrzebny zaraz do Szkoły Podstawowej nr 37, w Poznaniu, ulica Garbary 82. 16440g

Brakarzy - towaroznawców z uprawnieniem do odbioru jakościowego mebli zaangażuje zaraz lub od 1. I. 1961 poważna instytucja handlowa w Poznaniu. Praca na terenie woj. poznańskiego. Wynagrodzenie i warunki pracy do omówienia. Oferty składać w Biurze Ogłoszeń, ulica Świerczewskiego 3 dla K8400.

Spawaczy elektrycznych, posiadających książeczki spawacza, wzgl. uprawnienia Biura Dozoru Technicznego — przyjmia zaraz Poznańskie Zakłady Metalowe Przem. Teren., Poznań, ul. Marcelesińska 17/19. K8406

Technika budowlanego przyjmie zaraz Zarząd Aptek Woj. Poznańskiego, Poznań, ul. Bułgarska 59/61. Zgłoszenia w Dziale Kadr, pokój 33. K8407

Księgowy(a) z praktyką w rolnictwie potrzebny. Mieszkanie zapewnione. Oferty z życiorysem, odpisami świadectw kierować: Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla K8412.

Kwalifikowanego samodzielnego ogrodnika poszukujemy zaraz. Mieszkanie służbowe zapewnione. Odległość od miasta powiatowego 1,5 km. Zgłoszenia pod adr.: PGR Strzelce, poczta Zacharyn, pow. Chodzież. K8417

Kierowcę na samochód osobowy oraz spawacza zatrudni zaraz Poznańska Fabryka Maszyn i Aparatów Przemysłu Spożywczego w Poznaniu, ulica Sezanieckiej nr 8. Zgłoszenia przyjmuje Dział Kadr pod w. w. adresem. K8424

Starszego ekonomistę planowania zaopatrzenia ze znajomością prac analitycznych i statystycznych z co najmniej średnim wykształceniem i kilkuletnią praktyką — przyjmie Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowego i Wodno-Inżynierskiego, Poznań, Stary Rynek nr 77. K8426

St. p. o. gł. księgowego zaangażuje natychmiast Kierownictwo Miejskiego Zakładu Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej przy Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Klecku, powiat Gniezno. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Biuro Zakładu Klecko, ulica Marchlewskiego 10. K8430

Franciszek Nowicki

W Zmarłym tracimy sumiennego pracownika i serdecznego kolegę.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 bm., o godzinie 15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Zaloga Rada Zakładowa
Rada Robotnicza Dyrekcja

POZNAŃSKIEJ WYTWÓRNI PAPIEROSÓW K8439

Jan Moys

em. oficer W. P., powstaniec wielkopolski, odznaczony Krzyżem Powstańców Wlkp.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 3 bm., o godzinie 10.30 z kaplicy cmentarza Bożego Ciała, przy ulicy Bluszczykowej.

W smutku pogrążona

ZONA I RODZINA

16536g

SPRÓBUJ SZCZĘŚCIA

w ostatnich dniach starego roku!

42.000 wygranych — 6.240.000 zł

główna wygrana **PÓŁ MILIONA ZŁ**

czeka w grudniu na Twój szczęśliwy los

w KRAJOWEJ LOTERII PIENIĘŻNEJ

Praca

Uczeń (ukończone 16 lat) może się zgłosić. Stolarnia, Jan Kubiak, Osiedle Plewiska, ul. Krótka 4. 16079g

Pomoc domowa potrzebna zaraz. Kuzmierzka Wielkiego 6 m. 1. 16228g

Samotnego do koni i prac w gospodarstwie rolnym z całkowitym utrzymaniem potrzebuje zaraz. Czesław Badowski, Strzałkowsko, pow. Sępole, Dworcowa 4. 2485p

Uwaga!

HODOWCY ZWIERZĄT FUTERKOWYCH I DROBNEGO INWENTARZA!

ZAWIADAMIA SIĘ że z dniem 14 listopada br. został uruchomiony wyłącznie dla naszych członków,

Specjalny Punkt Skupu Skór Surowych zwierząt futerkowych w Poznaniu

przy ulicy Wrocławskiej 14.

Zakup skór odbywa się za gotówkę.

ZARZĄD POZNAŃSKIEGO ZWIĄZKU HODOWCÓW DROBNEGO INWENTARZA

POZNAŃ, ULICA MICKIEWICZA Nr 33

Uwaga!

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTW. KOMUNIKACJI SAMOCHODOWEJ

ODDZIAŁ II — W POZNANIU

ulica Traugutta nr 1/9

zawiadamia

że wskutek likwidacji
ZAJEZDNI P. K. S.

przekazuje z dniem 1 stycznia 1961 obiekt położony w Zbąszyniu przy ulicy 17 Stycznia nr 2, składający się z lokali użytkowych o powierzchni 200 m² oraz placu 6.800 m² —

przedsiębiorstwu upośledzonemu za zwrotem zainwestowanych nakładów. Przekazanie obiektu uzależniona jest od uzyskania zezwolenia Miejskiego Przedsiębiorstwa Gospodarki Komunalnej w Zbąszyniu. K8436

ZGUBIONO PRAWO JAZDY KAT. II

wydane 22. X. 1958 r., seria B, nr 051898 oraz prawo jazdy kat. motocyklowej nr 0138/58 wraz z dowodem rejestracyjnym motocykla marki WFM nr P. R. 75-36 na nazwisko Jan Sass, zam. w PGR Chawłodno, powiat Wągrowiec. K8434

Uczeń stolarski potrzebny. Poznań, ulica Strzelca 27. 16292g

Wózniak do transportu potrzebny zaraz. Zgłoszenia: ul. Dzierżyńskiego 8 m. 5a, wejście z ul. Ogrodowej, od godz. 9—10 i 16—17. 16292g

Uczniwa pomoc domowa z gotowaniem na dobrych warunkach potrzebna. Zgłoszenia: Chociszewskiego 26 m. 2. 16384g

Pomoc domowa na 4—5 godzin dziennie potrzebna. Zgłoszenia: od godz. 19. Strzelca 41 m. 4. 16453g

Nauka

Kursy: radiotelewizyjne, języków obcych, kroju i szycia oraz gotowania organizuje TKWP w Poznaniu. Informacja udziela i zapisy przyjmuje sekretariat, ul. Lampego 7, od godz. 8—19, sobota od godziny 8—16. 16028g

Języki obce wykłada profesor Maria Romington, św. Józefa 5 m. 5. 16207g

Kupno

Kupię filc kolorowy 2 lub 3 mm. Szamarzewskiego 36 m. 3. 16412g

16412g

Dnia 29 listopada 1960 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany i troskliwy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 79, sp.

Konstanty Suchorzewski

Pogrzeb odbędzie się w piątek, 2 bm., o godzinie 11.30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.

W ciężkim smutku i żalu pogrążona

CORKA Z RODZINĄ

Poznań, Mottego 5. 16495g

Dnia 29 listopada 1960 r. zmarł, sp.

Stanisław Elmiś

nasz długoletni, sumienny pracownik i dobry kolega.

Cześć Jego pamięci! Pogrzeb odbędzie się dnia 2 bm., o godz. 10.30 z kaplicy cmentarnej Bożego Ciała, przy ulicy Wiśniowej.

Dyrekcja Rada Robotnicza Rada Zakładowa Współpracownicy

MIEJSKIEGO PRZEDSIĘBIORSTWA WODOCIĄGÓW I KANALIZACJI W POZNANIU K8443

SPECJALNE PREMIE

„Koziołków”
na grudzień



POZNAŃSKIE „KOZIOŁKI”

ciesząc się olbrzymią popularnością wśród społeczeństwa wielkopolskiego ufundowały z okazji Świąt i zbliżającego się Nowego Roku 93 CENNE I JAK ZAWSZE ATRAKCYJNE NAGRODY RZECZOWE dla uczestników gier 186, 187, 188, 189, których losowanie odbędzie się w dniach 4, 11, 18 i 25 grudnia br.

NA KUPONY WIELOZAKŁADOWE

SAMOCHÓD OSOBOWY MARKI „SYRENA”

3 motocykle WFM

3 talony po 2.000,— zł

6 talonów po 1.500,— zł

4 talony po 1.000,— zł

10 premii po 500,— zł na kupony abonamentowe

NA KUPONY JEDNOZAKŁADOWE

1 motocykl WFM

2 talony po 2.000,— zł

3 talony po 1.500,— zł

10 talonów po 1.000,— zł

Ponadto „KOZIOŁKI” ufundowały specjalnie dla uczestników gier grudniowych

50 PREMII PO 1.000,— ZŁOTYCH.

Talony przeznaczone są do realizacji w PDT.

Grającym szczęście sprzyja. Warto więc pokusić się o zdobycie jednej z tych nagród — kto wie — może właśnie samochodu!

„KOZIOŁKI”

życzą wszystkim uczestnikom gier grudniowych wyśokich wygranych i szczęśliwych skreśleń!

K8432

OGŁOSZENIE!

ZAKŁADY PRZEMYSŁU METALOWEGO H. CEGIELSKI

W POZNANIU, ulica Dzierżyńskiego nr 223/229

OGŁASZAJĄ

TRZECI PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż niżej wyszczególnionych maszyn:

Poz.	Nazwa maszyny	Nr inw.	Wymiary	% zużycia	Cena wywoł.
1.	Frezarka do rowków	27734	dług. frezow. max. 135 mm	25%	3.250,—
2.	Frezarka do rowków	27594	dług. frezow. max. 145 mm	25%	3.250,—
3.	Frezarka do krzywek	27544	Ø stołu 1000 mm	40%	15.000,—
4.	Frezarka do gwintów	27938	max. dług. frezow. 1300 mm	40%	11.250,—
5.	Wiertarka kolumnowa	36214	max. dług. wierc. 20 mm	40%	1.500,—
6.	Szlifierka do promieni	31633	max. promieni szlif. 150 mm	35%	2.500,—
7.	Ostrzarka do wiertel	31597	max. Ø wiertła 10 mm	35%	1.750,—

Przetarg odbędzie się dnia 9 grudnia 1960 r., o godzinie 10, w Dziale Głównego Mechanika Zakładów.

Uczestnicy przetargu złożą w kasie głównej Zakładów wadium w wysokości 10 procent ceny wywoławczej — najpóźniej w przeddzień przetargu.

W w. maszyny można oglądać w Zakładach od godziny 7—14, w sobotę do godziny 12.

W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz rzemieślnicy, posiadający aktualną kartę rzemieślniczą oraz kartę rejestracyjną.

Zakłady H. C. P. zastrzegają sobie możliwość wycofania z przetargu poszczególnych maszyn bez podania przyczyny jak i możliwość wyboru dowolnego oferenta.

K8423

OGŁOSZENIA DROBNE

Nutrie hodowlane kółkowe po importach sprzedam. Poznań, Czerwonej Armii 48 m. 6. 16281g

Stabilizator telewizyjny nowy z regulacją od 160—220 V sprzedam. Szczaniek 4 m. 7, od godz. 12. 16379g

Szynszyle hodowlane sprzedam 5—8 tys. zł par. Adres wskazuje Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16387g

Sprzedam akordeon „Victoria” 80-basowy nowy. Poznań, Kadłubka 11 m. 8. 16380g

Sprzedam piec przenośny, pokojowy, jadalny, o trzech, wysoki polysk, gęsta, Głogowska 69 m. 39, godz. 14—18. 16397g

Sprzedam tanio fortepian — skrzydło oraz sypialnię. Grunwaldzka 25 m. 1. 16404g

Wózek z gietego drzewa — jak nowy tanio sprzedam. Heilman, Szamotulska 35 m. 2. 16406g

Sprzedam samochód „Mercedes V-170” po remoncie, w stanie bardzo dobrym. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16407g

Sprzedam nutrie wygarbowane oraz przyrząd do obcinania bamboszy. Szamarzewskiego 36 m. 3. 16413g

Wóz gospodarczy na dwu dźwiżkach, komplet osi na 20-ki oraz piec na trocinę sprzedam. Poznań-Rataje, Zamenhofa 5. 16417g

Sprzedam kocioł koprowy 100 litr. i samowar turski. Mostowa 14 m. 2. 16436g

Lokale

Mieszkanie wyłączone 3—4 pokoje z wygodami lub udział spółdzielczy na takie samo kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16431g

Zamienię spiesznę 2 x pokój z kuchnią, samodzielnie, na dwa i pół lub trzy pokojowe mieszkanie. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16398g

Zamienię dwa pokoje i kuchnię, samodzielnie, centrum na dwa mieszkanie po pokoju z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16403g

Uczeń poszukuje niekierującego zaraz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16416g

Zamienię 2 pokoje duże z kuchnią w śródmieściu na samodzielny pokój z kuchnią. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16420g

Kupna — sprzedaż — zaruana mieszkań wyłączonej pokoi sublokatorskich poszukuje — poleca Biuro Poznań, Czerwonej Armii 51, w podwórzu, przejście przez plac. 16033g

Nieruchomości

Dom w Obornikach z ogrodem i zabudowaniem gospodarczym sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 24425p

Willę 1-rodzinną, nową, (wszelkie wygody), sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16250g

Sprzedam dom piętrowy, mieszkanie wolne. Bałbina Starczewska, Strzałkowsko, pow. Ślupca. 24682p

Wielki wybór, domków-will parcel, gospodarstw poleca Biuro Handlowe, Poznań, Kraszewskiego 9a. 16414g

Sprzedam okazynie 3,5 ha sadu, ziemia pszenno-buraczana, w Gnieźnie. Skrytka pocztowa 81, Gniezno. 16421g

Przetargi — Komunikaty

Dyrekcja W. Z. G. zaprasza do składania ofert kosztorysowych na dostarczenie i zainstalowanie pieca podgrzewczego, węglowego o pojemności do 300 l. do Wytwórni Wód Gazowych w Poznaniu, przy ulicy Brzozowej 25. Blizsze informacje można otrzymać, ulica Kolejowa 22, I ptr., pokój 4. Termin dostawy i zainstalowania 25. XII. 1960 r. Oferty mogą składać do dnia 7. XII. 1960 r., przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. K8413

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Hurtu Spożywczego — Hurtownia w Poznaniu, zaprasza do złożenia oferty na wykonanie 304,2 m² płyt chodnikowych 50x50 o wytrzymałości minimalnej RW-350 i położenie ich w naszych magazynach na starą posadzkę betonową. Termin rozpoczęcia robót — od dnia 27. XII br. Termin ukończenia robót — do dnia 31. I. 1961 roku. Ofertę z kosztorysem prosimy złożyć w zamkniętej kopercie z napisem: „Oferta”, w Hurtowni WPHS, plac Wolności 4, pokój 8, do dnia 10. XII. 1960 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi w dniu 12. XII. 1960 r., o godzinie 10, w Hurtowni, przy pl. Wolności 4, pokój 6. Hurtownia zastrzega sobie prawo wyboru oferenta. K8445

Zguby

Zegarek damski (Silmar Watsch) zgubiono 28 listopada na trasie pl. Wielkopolski — Ostroga. Zwrot wynagrodzić. Jankowska, ulica Piłwiecka 15 m. 2. 16494g

Różne

Sklep motoryzacyjny sprzedam względnie przyjmę wspólnika. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16129g

Listy niemieckie piszę, tłumaczę, styl dobry. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16391g

Wypożyczalnia zagranicznych sukien ślubnych, wieczorowych, nakię do chrztu. Szewska 20. 15658g

Lisy, piesaki z kłatkami oddam na wychów. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16425g

Matrymonialne

Starsza inteligentna krawcowa, łagodnego usposobienia pozna kulturalnego, religijnego renciste, chętnie b. pracownika PKP. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 2 dla 16179g

Wdowa, lat 29, nauczycielka, pozna pana inteligentnego do lat 45. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16387g

Panna na stanowisku, posiadająca mieszkanie, pozna pana po 50, o dobrym charakterze. Cel matrymonialny. Oferty Biuro Ogłoszeń, Świerczewskiego 3 dla 16400g

Notatki z CSRS

Spotkanie na moście granicznym

Pewnego mglistego listopadowego ranka, znaleźliśmy się na moście granicznym w Cieszynie. My — to znaczy 20-osobowa grupa polskich dziennikarzy-rolników, chcących na zasadzie wymiany bezdeklaracyjnej znanymi się z sukcesami rolnictwa czeskosłowackiego. Kilku dniowy program przewidywał zwiedzenie miast, miasteczek i wsi w „kraju” (czyli w województwie) morawsko-ostrowskim, spotkania ze spółdzielcami, pogawędki z mechanizatorami rolnictwa i agronomami.

Do Cieszyna przywiozł naszą grupę polski PKS. — Za mostem odebrać miał jego odpowiednik — Czeskosłowacka Automobilova Doprava. Ale na autokar wyczekaliśmy się prawie godzinę. Z „winy” „funkcjonariuszy obu państw granicznych, którzy swych czynności dokonali w tak „błyśkawym” tempie, że zawiodły obliczenia organizatorów...

Dwujęzyczne szyldy

Oczekując na gospodarzy, rozbiegliśmy się po czeskim Cieszynie. Na oko nie wiele się różni od polskiego. Można tylko zauważyć większy rozmach budownictwa mieszkaniowego. Wszędzie napisy czeskie i polskie.

Po drugiej stronie Olzy zamieszkuje bowiem sporo Polaków. Mają swoje szkoły, przedszkola i świetlice, ożywną działalność rozwija Polski Związek Kulturalno-Oświatowy, w Ostrawie wychodzi czasopismo w języku polskim pt. „Głos Ludu”, posiadające 11 tysięcy nakładu.

Dwujęzyczne szyldy na frontonach sklepów, napisy reklamowe, plakaty kinowe i estradowe widzieliśmy na całej trasie aż do Ostrawy, a częściowo i w tym wojewódzkim mieście, liczącym 234 tysiące mieszkańców.

Na przechadzce i rozmowach, godzinka oczekiwania minęła szybko. Nadjechał autokar z gospodarzami — oczywiście dziennikarzami.

Znane obrazy

Po serdecznych powitaniach w asyście operatorów telewizyjnych, po wymianie różnych grzeczności towarzyskich i omówieniu programu, wsiadliśmy do autokaru i, hajda wiata, mocą 80 koni mechanicznych do Ostrawy.

Poranna mgła się rozwiała. Z oszklonej „Skody” można po dziwnie rozległe widoki południowej strony podgorza beskidzkiego. Mijamy dziesiątki zwartych zabudowanych wsi. Porównanie wypada na niekorzyść naszych — rozrzuconych nieraz na wielu kilometrach. W tym tkwi jedna z przyczyn trudności wprowadzenia u nas zdobyczy postępu technicznego. Wiesz, że jest już w połowie skanalizowana, 60 procent wsi posiada wodociąg, elektryczność i gaz kuchenny (dostarczany w butlach przez liczne wytwórnie). Przy zwartej zabudowie można to było zrobić nawet dość tanim kosztem. Tak urzędowe wsie różnią się od miast jedynie rodzajem pracy ludzkiej.

Po drodze widzieliśmy też i inne obrazy — pozostawione tu i ówdzie na polach i na skrajach obszarów gospodarskich maszyn i narzędzi żniwne. W drugiej połowie listopada! Pod tym względem rolnicy czescy nie mogą nam zaimponować. Zaimponowali natomiast czeszy traktorzyści. Szybka orientacja i błyskawicznymi niemal ripostami w dyskusji. Zauważyłem po drodze orki przedmiotowe i wyrzucone na dużych połaciach, grube warstwy tak zwanej martwicy. Wytknął więc traktorystom w Henczlowie, ten błąd agrotechniczny ich nieznanymi mi kolegów po fachu. W dowcipnej odpowiedzi usłyszałem, że to wcale nie błąd i niedbalstwo, lecz system pracy, metoda uprawowa. Może być i tak. Wypada więc tylko pogratulować...

Do pozytywnych obrazków należy zaliczyć mnóstwo domków płasch na drzewach owocowych i użytkowych. Najmniej wydaje się tam pieniędzy na walkę ze szkodnikami owadzi. Prowadzą ją bezpłatnie stada ptaków. Z larwami stonki ziemniaczanej za-

łatwiają się setki tysięcy bażantów i kuropatw, pozostających pod ścisłą kontrolą i opieką kół myśliwskich. Dokonuje się tylko odstrzałów sztuk chorych lub starych. Tak, tak obywateli myśliwi...

I jeszcze jedno spostrzeżenie. Na poszczególnych kompleksach pół spółdzielczych widać leżące rozsiadane stopy kompostowe. To jest chyba jedna z „tajemnic” wysokich urodzajów, notowanych w czeskim rolnictwie.

Knedlo-Maso-Zelo

Po dwugodzinnym postoju w Ostrawie i pobieżnym zwiedzeniu tego starego miasta ruszyliśmy dalej. Do odległego o 100 km hotelu „Vltava na Horeckach”. W Ostrawie bowiem, tak jak w Poznaniu i innych naszych miastach, brak miejsc w hotelach. Trudny podróżni zostali jednak sownie wynagrodzone. Cudowne widoki górskie, zwłaszcza wczesnym rankiem. Przy tej okazji poznaliśmy Hawieszów czyli czeską Nową Hutę.

Młode to miasto, najmłodsze w całej Republice. Buduje się od 6 lat i liczy 35 tysięcy mieszkańców. Ciekawe szczegóły architektoniczno-urbanistyczne. Bloki mieszkalne powstają systemem kwadratowym. W takim „kwadracie” mieszka 5 tysięcy ludzi. Na miejscu szkoła, dom kultury, przedszkola, kina, biura władz miejskich i sklepy wszystkich branż. Mimo poniedziałku, w masarniach haki się uginają. Podobnie zresztą w Ostrawie, Olomuńcu, Przerowie i mniejszych miasteczkach.

Obiad jedliśmy po angielsku czyli o wieczornej porze. Tym wybornie smakowała narodowa potrawa, sławne knedle z mięsem i kapustą, zwane w

kuchennym skrócie: knedlo-maso-zelo. A potem spotkanie koleżeńskie i rozmowy na tematy agrarne do drugiej w nocy.

Ale to już osobny temat.

KAZIMIERZ JAŻWIECKI

Śladem naszych artykułów

22 ubm. na łamach „Głosu” ukazał się artykuł M. Łuczaka pt.: „Ahumanitarne wytyczne”. W związku z tą publikacją otrzymaliśmy pismo Zarządu Okręgu ZBoWiD, m. in. wysuwające pretensje, że „artykuł ukazał się w kilka miesięcy później od wyjaśnień Zarządu Głównego zamieszczonych w Biuletynie Informacyjnym nr 6” (mowa o wyjaśnieniach w sprawie granicy wieku dla członków zrzeszenia mających korzystać z sanatorium leczenia).

Trzeba podkreślić, że biuletyn ów był autorowi znany. Nawet go cytował. M. in. pierwsze zdanie z następującego akapitu: „Wyznaczenie granicy wieku dla środowiska ZBoWiD-u byłoby według naszego zdania aspołecznym zjawiskiem. W praktyce wysyłamy ludzi nawet w wieku 84 lat, ale o potrzebie wysyłania decyduje komisja zdrowia, która swą decyzję uzależnia jedynie od stanu zdrowia pacjenta”.

Dlaczego uważał się za zwolnionego od obowiązku zacytowania drugiego zdania? Otóż wyjaśnienia zostały opublikowane we wrześniu 1960 r., tymczasem jeszcze w październiku br. na zebraniach dzielnicowych starsi członkowie ZBoWiD-u skarżyli się na odmowne załatwienie ich podań w sprawie leczenia sanatoryjnego i to mimo pozytywnej decyzji komisji zdrowia. Stąd też właśnie interwencja „Głosu”.

Jeśli żale były spóźnione, a więc rzeczywiście coś się zmieniło, tym większe nasze zadowolenie z powodu przekreślenia ahumanitarnych wytycznych.

Grudzień

Imieniny

Pauliny

2

piątek

Stońce:

wsch.: 7.46

zach.: 15.44

Teatr

OPERA — g. 19 — „Rigoletto” — (kończy się ok. g. 22)
POLSKI — g. 19 — „Potęga ciemno-ty” (kończy się ok. g. 22)
NOWY — g. 19 — „Łowcy głów” — (kończy się ok. g. 22)
OPERETKA — g. 19 — „Sylva” — (kończy się ok. g. 22)
MARCINEK — g. 11 — „Kozalinka” (kończy się ok. g. 12.30)
SATYRY — g. 20 — „Kwadratura koła” (kończy się ok. g. 22), przedstawienie zamknięte

W WOJEWÓDZTWIE

KALISZ — „Lekarz mimo woli”

Kina

APOLLO — g. 10, 12.30, 15.30, 18.20.15 — „Satan z 7-mej klasy” (pol. 10.1)
BAŁTYK — g. 11, 16, 19.30 — „Krzyżacy” (pol. 12.1)
CZTERNASTKA — g. 10, 12.30 — „Paryżanka” (franc.), g. 15, 17.30, 20 — „Rekiny finansjery” (franc. 18.1)
DOM KULTURY MO — g. 15, 17.30 — „Przygody Arsena Lupina” — (franc. 18.1)
GWIAZDA — g. 10.30, 13, 15.30 — „Oni oczuli Londyn” (ang. 14.1), g. 18, 20.15 — „U progu ciemności” (ang. 16.1)
HUTNIK — g. 16.45, 19 — „Telegraficzny pojedynek” (rumuński 16.15)
MALTA — g. 16, 18, 20 — „Lekcja miłości” (szwedzki 18.1)
MINIATUKA — g. 15.45, 18, 20.15 — „Spotkanie w mroku” (pol. 16.1)
MUZA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 — „Wesoła orkiestra” (ang. 10.1)
OSIEDLE — g. 16, 18, 20 — „105 procent alibi” (CSRS 16.1)
PANCERNIAK — g. 17.30, 20 — „Niewystawny list” (radz. 16.1)
PIAST — g. 17, 19 — „Rok pierwszy” (pol. 12.1)
RIALTO — g. 10.30, 13, 15.30, 18 —

II seria, g. 20.15, I i II seria — „Nędzniczy” (niem.-franc. 14.1)
SCALA — g. 16, 18, 20 — „Pulapka” (franc. 18.1)
TECZA — g. 16, 18, 20 — „Lili” (USA 14.1)
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 — „Sierioza” (radz. 12.1)
WOJSKOWE — g. 17, 19.30 — „Hiroshima moja miłość” (franc. 15.15)
FOTOPLASTIKON — „Pod urokiem Andaluzji”

W WOJEWÓDZTWIE

GNIEZNO — Lech: „Szukam ojca”, Polonia: „Decyzja”, KALISZ — Stylowe: „Niezapłacony kamerdyner”, Wolność: „Spokojny czło-wiek”, LESZNO — „Panorama”, „Powrót”, OSTROW — Roma: „U progu życia”, Stońce: „Dama z pie-skiem”, PILA — Iskra: „Oko za oko”, Lotnik: nieczynne.

Radio

PROGRAM I

14.30 N. Paganini opracow. Collins: I koncert skrzypcowy D-dur op. 6; 15.10 — Aud. dla młodzieży szkolnej; 15.30 — Koncert chóru a capella PR; 15.50 — Franc.: „Eolidy” poemat symfoniczny; 16.05 — Radiostacja młodoc.: 16.30 — Pol. muzyka rozrywkowa; 17 — „Książki, które na was czekają”; 17.30 — Z życia ZSRR; 18.25 — Kurs nauki jęz. ros.; 19 — Spis powszechny; 19.05 — Uniwersytet Radiowy; 19.15 — „Pięć minut o wychowaniu”; 19.21 — Intermezzo i kołysanki; 20.26 — Sport; 20.30 — Pol. tańce ludowe; 20.45 — „Ze wsi i o wsi”; 21 — Koncert; 21.50 — Notatnik kulturalny; 22.30 — 3 razy 10 minut słynnych orkiestr tanecznych; 22.30 — Kącik melomana.

Wiadomości: 5, 6, 7, 8, 12.05, 16, 18, 20, 23.

PROGRAM II (Poznań)

14 — Koncert znanych radz. solistów; 14.40 — Felieton filmowy K. Kazimierskiego; 14.45 — Melodie rozrywkowe; 15.05 — Pieśni w wykonaniu M. Zientówny; 15.30 — Dla dzieci opow. M. Dąbrowskiej; 16 — „Barburkowy toast”; 16.25 — Piosenki śpiewa B. Muszyńska; 16.35 — Aud. sportowa; 16.45 — Aud. aktualna; 17.20 — Od melodii do melodii; 17.45 — Sport; 17.55 — Waldeufel: walc „Barkarola”; 18.05 — Reportaż R. Adamczak; —

SPORT

Gdzie powstaną lodowiska?

Przygotowania do sportowej zimy

Wojewódzka Komisja Koordynacji Umasowienia Sportów Zimowych przy współpracy Kuratorium, Szkolnych Kół Sportowych, Ludowych Zespołów Sportowych, Ognisk Towarzystwa Krzewienia Kultury Fizycznej, komitetów kultury fizycznej i innych organizacji poczyniła już na terenie Wielkopolski duże przygotowania w urządzaniu lodowisk i opracowała plan najważniejszych imprez.

Komisja nie uzgodniła jeszcze swojej współpracy z Poznańskim Komitetem Kultury Fizycznej i Turystyki. Jest to bardzo wskazane, tym bardziej, że wszyscy członkowie Komisji Wojewódzkiej, to — jednocześnie działacze na terenie naszego miasta.

Jak można wywnioskować z przygotowań, będziemy mieli w bieżącym sezonie więcej niż dawniej

Drugoligowcy na półmetku

Do końca pierwszej rundy rozgrywek ligi ośrodkowej koszykówki kobiet i mężczyzn pozostała tylko jedna kolejka spotkań. Wśród mężczyzn toczy się zacięta walka o prowadzenie na półmetku pomiędzy poznańskim zespołem Olimpia i AZS-em, a wrocławską Gwardią. Swoje „trzygrosze” zechcą wtracić także koszykarze Górnika Wałbrzych, którzy zajmują czwartą pozycję. Słaby los w ostatniej kolejce spotkań zetknął te cztery zespoły w bezpośrednich spotkaniach. Olimpia Poznań jedzie do Górnika Wałbrzych, a AZS do Gwardii Wrocław. W obu meczach gra będzie bez wątpienia zacięta. Każdy zespół chciałby zająć jak najdogodniejszą pozycję przed rozpoczęciem drugiej rundy rozgrywek. Wynik tych obu meczów, to wielka niewiadoma.

Z drużyn poznańskich większe szanse na zwycięstwo ma chyba Olimpia, zaś poznański AZS będzie musiał srogo się napocić, aby wyjść z meczu wrocławskiego z dwoma punktami.

W lidze kobiet sytuacja jest o wiele prostsza. Przewaga wrocławskich drużyn Slesy i AZS-u nad pozostałymi zespołami jest tak duża, że już dzisiaj możemy wyznaczyć te drużyny jako pewnych kandydatów do walki o I ligę. Zespoły poznańskie Energetyk i Lech II staną w niedzielę w sali przy ul. Matejki do bezpośredniego pojedynku.

Rozgrywki drugiej rundy ligi ośrodkowych rozpoczyna się już 11 bm., z tym że po rozegraniu dwóch kolejek nastąpi przerwa. Rozgrywki wznowione zostaną w pierwszych dniach stycznia 1961 roku. (stab)

Telewizja

POZNAŃ

17.50 — Program dla dzieci — (W-wa); 18.25 — Teletur: „Słowa i słowa” — (W-wa); 18.55 — Wsch. chł. Telewizyjna — „Ostatnie prawo życia” (W-wa); 19.30 — Dziennik telewizyjny — (W-wa); 20 — „Po premierze” — „Potęgi ciemnoty” — (lok.); 20.15 — „Nad rodzinny album” — (K-ce); 20.50 — „Ruy Blas” — film fab. prod. franc. (lok.).

Wystawy

KLUB STUDENCKI „OD NOWA” ul. Wielka 1 — Wystawa grafik E. Maldzisa — wystawa czynna w godz. od 16—22
KLUB GALERIA — Hala MTP nr 7 — ekspozycja prac plastycznych poznańskich, połączone ze sprzedażą dzieł. — Klub czynny w godz. od 14—22
CBWA — Stary Rynek 3 — Wystawa malarstwa Józefa Fliegera — czynna w godz. od 10—18
MUZEUM NARODOWE — Wystawa prac z Ogólnopolskiej wystawy Biepnale Grafiki w Krakowie — wystawa czynna w godz. od 9—15.

Koncerty

AULA UAM — Koncert symfoniczny — dyrygent A. Kunicki, solistka H. Łukomska — sopran.

Dyzuru pełnia

PAŃSTWOWY SZPITAL KLINICZNY IM. PAWŁOWA — chirurgia — interna — ul. Garbary 17, tel. 540-04
APTEKI: Głogowska 47, Kraszewskiego 12, Marcinkowskiego 11, Dzierżyńskiego 349, Mazowiecka 12, Główna 58.

skiej, Łukaszewicza, Prądzyńskiego, w Junikowie itd. Ognisko TKKF — Winiary jest już przygotowane do otwarcia lodowiska przy ul. Obornickiej.

W sezonie odbyć się ma kilka imprez, oczywiście jeśli dopiszą warunki atmosferyczne. Hokeiści rozegrają turniej o „Złoty krążek” lyżwiarze figurowi projektują urządzenie festynu na lodzie. Nad sprawą tą czuwa inż. Jan Sieradzon. Pod jego kierownictwem zawodnicy odbywają suchą zaprawę, także na wrotkach.

Budowlani specjalizować się będą w organizacji konkurencji narciarskich. Urządzą oni m. in. wspólnie z „Głosem Wielkopolskim” wyścigi pod hasłem „Najmłodszy na start!” Zarówno narciarze jak i lyżwiarze przeprowadzą tzw. „pierwsze kroki”.

Finały mistrzostw wojewódzkich w jeździe szybkiej dla LZS-ów i szkół odbędą się w Jarocinie. Organizacją zajmie się Rada Główna LZS.

Dużą atrakcją dla młodzieży i starszych będą liczne kulgigi i rajdy, „zgaduj-zgadule” w terenie, rewie itd.

Tory lyżwiarzkie mają być oświetlone i radiofonizowane, możliwe zaopatrzone w ogrzewane rozbiorniki i ciepłą herbatę. Na kilku lodowiskach wypożyczać się będzie łyżwy.

Pracy jest jeszcze dużo. Oby mróz i śnieg nie ubiegły działaczy w przygotowaniach.

T. P.

Znowu zwycięstwa gospodarzy?

Budowlani — Hutnik w Hali MTP

Po trzytygodniowej przerwie ligi bokserskiej wystąpią znowu w komplecie. Niedzielne mecze kończą pierwszą rundę rozgrywek mistrzowskich. Pierwsze spotkanie drugiej rundy odbędzie się 18 bm., po czym do 14 stycznia 1961 r. obowiązywać będzie zakaz startu dla wszystkich zawodników.

Pośród zespołów okręgu poznańskiego tylko Budowlani wystąpią w niedzielę w własnym ringu; Proсна i Warta mają mecze wyjazdowe.

W lidze nie poznamy jeszcze mistrza pierwszej rundy, gdyż — jak wiadomo — mecz Legii ze Stalą Stalowa Wola został przełożony na termin późniejszy. Tylko w wypadku zwycięstwa lub remisu w tym spotkaniu Stal mogłaby zostać samodzielnym przodownikiem tabeli.

Zwycięstwo Legii nad Stalą przy jednoczesnym chyba pewnym zwycięstwie w niedzielę BBTs-u w Gdańsku nad Polonią przyniesie Stali, Legii i BBTs-owi równą ilość punktów.

Kaliska Proсна nie może chyba liczyć na półmetku na więcej niż na pięte miejsce. Jest to jednak raczej wątpliwe; niedzielny mecz kaliszian w Łodzi z Gwardią nie musi Prośnie przynieść punktów. Gwardia pokonała przecież u siebie nawet Legię! Teraz ma szansę wyprzedzić w tabeli Pro-sną. Gdyby Łabędy postarały się o niespodziankę w postaci zwycięstwa nad Legią, to Pro-sna spaść może nawet na siódma pozycję...

Nie najlepsza jest też sytuacja poznańskich drużyn II ligi. Drużyny Budowlanych i Warty zdobywały dotychczas punkty tylko na własnym ringu. Wydaje się, że w niedzielę nie będzie inaczej.

Budowlani rozegrają mecz z przodownikiem tabeli — Hutnikiem Nowa Huta, który porażkę w Bydgoszczy z Astorią. Czy atut własnego ringu wystarczy do zwycięstwa?

Spotkanie rozpocznie się w niedzielę o godz. 11 w Hali MTP nr 9. Poprzedzi je mecz rezerwowej drużyny Budowlanych z zespołem Górnika Konin.

notatnik KIBICA

Liga rugby grać będzie w przyszłym roku znowu w jednej grupie; spośród 11 zespołów — 3 spadną do klasy niższej.

Henryk Kukier, b. mistrz Europy w wadze muszej, sześciokrotny mistrz i 35-krotny reprezentant Polski oficjalnie wycofał się z ringu.

Kolarze radzieccy zapowiadają przybycie na XIV Wszechpokoju w najlepszym składzie.

M. W.

CO DZIEŃ NIESIE

Ławka kar

Niedawno pisałem na tym miejscu o planie złośliwych przekroczeń przepisów na boiskach piłkarskich. Mimo kar, często niewspółmierne niskich w stosunku do wykroczeń, sytuacja z roku na rok się pogarsza.

Kluby nie są przeważnie zainteresowane w wychowawczym oddziaływaniu na swoich zawodników. Pobażliwość wynika przede wszystkim z dążenia do zwycięstwa za wszelką cenę i wszelkimi środkami. Dyskwalifikacja po meczu często się po prostu oplać. Zawodnik grający brutalnie, spełnia swą rolę, unieszkodliwia przeciwnika i potem może „odpoczywać” bez szkody dla drużyny.

W hokeju na lodzie każde przewinięcie karane jest usunięciem brutalnego z boiska na ławkę kar. Za niezgodną z przepisami grę cierpi na tych miast cały zespół, zmuszony do gry w pomniejszonym składzie.

Podobne kary — jak informuje katowicki „Sport” — wprowadzono ostatnio w piłce nożnej w Związku Radzieckim. Za złośliwe faulowanie zawodnicy są usuwani z boiska na 10 minut. Eksperyment zdaje egzamin, podobno dobrze.

Warto się chyba zastanowić, czy taką „ławkę kar” zastosować także u nas. Z pewnością przydałby się taki przepis, zwłaszcza w klasach niższych. Byłoby chyba mniej wykroczeń przeciwko przepisom gry, a poziom spotkań mógłby się tylko poprawić.

M. W.